DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 253. Czwartek, 13 (25) Listopada. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. – Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Listopada.

NAJWYŻSZY MANIFEST.

Z Bożej Łaski

My,

ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSIJ, KRÓL POLSKI, WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.,

Dla zwykłego ukonstytuowania Naszych armji i floty rozkazujemy:

W przyszłym 1870 r. dokonać pobór rekrutów z obydwóch stref Cesarstwa i z gubernij Królestwa Polskiego, licząc po czterech ludzi z każdego tysiąca głów, na mocy osobnego rozporządzającego ukazu, wydanego jednocześnie do rządzącego senatu.

Niezależnie od poboru w oznaczonej ilości głów, wziąć, na rachunek zaległości, po jednym człowieku z każdego tysiąca głów z gubernij: archangielskiej, zwolnionej od dostarczenia rekrutów przy poborze od 15 stycznia do 15 lutego 1863 r., kijowskiej, wołyńskiej, podolskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, kowieńskiej, mińskiej, mohylewskiej i witebskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 1 listopada do 1 grudnia 1863 r., z mieszczan symbirskich, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 15 stycznia do 15 lutego 1866 r., i z mieszczan m. Serdobska w gubernji saratowskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 15 stycznia do 15 lutego 1867 r.; zaś z włościan powiatu stawropolskiego w gubernji stawropolskiej, uwolnionych od dostarczenia rekrutów przy poborze od 15 stycznia do 15 lutego 1865 roku, wziąć stosownie do rozkazu Naszego z 11 października r. b. na rachunek tej zaległości po jednej połowie rekruta z tysiąca głów, a z mieszkańców gubernji wołogodzkiej na rachunek zaległości, ciążącej tak z poboru od 15 stycznia do 15 lutego 1866 r., jak i z poboru 1868 r., który był odłożony dla nich z rozłożeniem na dwa najbliższe pobory, wziąć: z byłych włoscian rządowych w powiatach ustsysolskim, jareńskim, solwyczegodskim i w części wielskiego, i z mieszczan i czasowo obowiązanych włościan w powiatach ustsysolskim, jareńskim i solwyczegodskim po trzech ludzi, a z mieszczan i włościan reszty powiatów po dwóch ludzi z każdego tysiąca głów.

Z gubernij Królestwa Polskiego, gdzie, w celu jednoczesnego dokonywania poborów z innemi częściami Cesarstwa Naszego, był zawieszony pobór, który należało dokonać w jesieni roku bieżącego. w jednakowym rozmiarze z poborem odbytym od 15 stycznia do 15 lutego w obydwóch strefach Cesarstwa, wziąć na rachunek tej zaległości, przy poborze w 1870 r. i brać przy następnych poborach po dwie trzecie rekruta z każdego tysiąca głów, aż do zupełnego pokrycia tej zaległości. Oprócz tego przy mającym się odbyć w 1870 r. poborze, na rachunek ciążążej na gubernjach Królestwa zaległości za poprzedni czas do 1865 r., wziąć, za przykładem ostatnich czterech lat, jeszcze po półtora rekruta z każdego tysiąca głów, przy czem, dla ulżenia mieszkańcom Królestwa, dostarczanie rekrutów na rachunek tej ostatniej zaległości dozwalać zastępować określoną opłatą pieniężną.

Korełów, zamieszkujących powiat kemski w gubernji archangielskiej i powiat powieniecki w gubernji ołonieckiej, uwolnić od spełnienia powinności rekruckiej, stosownie do rozkazów Naszych z 19 kwietnia 1868 r. i 2 października 1869 r.

Pobór rozpocząć wszędzie od 15 stycznia i ukończyć na 15 lutego 1870 r.

Przy dokonywaniu tego poboru w gubernjach i obwodach Cesarstwa, w których obowiązuje ustawa rekrucka, kierować się postanowieniami i zmianami, wskazanemi w Manifeście Naszym z 25 października 1869 r., i z zachowaniem niżej następującego:

1. W tych włościach, ktore odbywają powinność rekrucką przez jeden oznaczony wiek (ust. rekr. art. 881—883), powołać, według ustanowionych przepisów, do losowania młodych ludzi, którzy na 1 stycznia 1869 roku skończyli dwudziesty pierwszy rok wieku.

2. Na mocy przepisów z 18 czerwca 1868 roku, o zamianie w Cesarstwie obowiazkowej służby wojskowej przez pieniężny wykup, i przez prywatny najem ochotników na rekrutów, wysokość opłaty pieniężnej dla osób pragnących uwolnić się od służby wojskowej, oznaczyć na 570 rsr.

Przy dokonywaniu poboru w gubernjach Królestwa Polskiego, kierować się zatwierdzoną przez Nas 3 (15) marca 1859 r. ustawą o powinności rekruckiej, jak również Manifestem naszym z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r. z dołączonemi do niego przepisami, z następującemi uzupełnieniami:

1) Dozwolić gubernatorom, w razach, kiedy co do starozakonnych będzie przewidywany brak spisowych 1-ej kategorji i tych 2-ej kategorji którzy skończyli 23 i 24 lata wieku, powoływać do rewizji i losowania spisowych starozakonnych starszych wieku i kategorij, stosownie do przepisu zawartego w art. 39-m ustawy rekruckiej z 3 (15) marca 1859 roku.

2) Dozwolić komisjom rekruckim przyjmować na rekrutów osoby, obowiązkowo idące na rekrutów i całkiem zdrowe, jeżeli jednogłośnie przez wszystkich członków uznane będą za zdatne do służby wojskowej, chociażby im brakowało połowy werszka

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XXXV.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 251).

Ominął jednakże wszystkie szczegóły mogące w wyobrażeniu Andrzeja poniżyć księcia de Champdoce i hrabinę de Mussidan... była to wykwintna delikatność ze strony sławnego policjanta.

Skończył on swoje opowiadanie właśnie w chwili gdy powóz zatrzymał się przy ulicy Matignon.

— Wysiądź pan—rzekł krótko.

Andrzej był posłusznym.

— A teraz, posłuchaj mnie pan uważnie: Hrabiostwo de Mussidan oczekują na pana ze śniadaniem punkt o godzinie 11-stej—oto jest ich bilet zapraszający... Jednakże nie zasiedź się pan zbyt długo przy boku panny Sabiny i przed godziną czwartą bądź już koniecznie w swojej pracowni—tam bowiem, będę miał zaszczyt przedstawić pana jego ojcu... Aż do tej chwili, nie wyjawiaj przed nikim tajemnicy twojego urodzenia—przed nikim!

Malarz chciał coś odpowiedzieć, pragnął wyrazić panu Lecoq swoją wdzięczność... Nie mógł słowa przemówić.

W tej chwili sławny policjant klasnął językiem znanym sobie tylko sposobem— a woźnica natychmiast zaciął konie i powóz w mgnieniu oka zniknął zmięszany z tłumem innych, przejeżdżających ulicą.

Andrzej był literalnie, jakby spiorunowany ciosem tak ogromnego szczęścia!

Dziewica którą kochał — jedno z najpierwszych nazwisk we Francji — olbrzymi majątek... wszystko to spadało mu pod stopy od razu!

Było od czego dostać zawrotu głowy.

Lecz upojenie szczęścia krótko trwało—Andrzej zawstydził się własnej słabości i opanowawszy się, krokiem prawie już pewnym przyszedł pod pałac de Mussidan i zadzwonił przy jego złoconej kracie.

Tak więc, miał on przestąpić nakoniec te progi tak długo nieprzystępne... Jakiegoż w nich dozna przyjęcia? Czy hrabia de Mussidan zechce sobie teraz, po minionem niebezpieczeństwie przypomnieć przyrzeczenie, które mu dał był w chwili gdy był zagrożony i przejęty rozpaczą?

Otworzono bramę a po pełnym uszanowania pośpiechu służby, malarz mógł się domyślić życzliwego przyjęcia.

Było to dobrą wróżbą—a przecież, gdy w przedsionku zapytano go o nazwisko dla oznajmienia wizyty państwu—zaledwie je wymówić zdołał.

Lecz najbardziej zmięszał się wtedy, gdy lokaj otworzywszy drzwi do wielkiego salonu wymówił napuszonym jak zwykle głosem, to imię skromne, którego plebejuszowski charakter powinien był zdziwić i przejąć zgrozą arystokratyczne echa starożytnego pałacu.

Wszedł jednakże, pomimo gwałtownego wzruszenia jakiego doznał spostrzegłszy na przeciwległej ścianie salonu zawieszony portret Sabiny, ten sam, który przechowywał jak relikwię w swojej skromnej pracowni. Poznał w tem myśl Sabiny poddaną zapewnie przez Lecoq'a.

Szczęściem hrabia de Mussidan odgadłszy pomięszanie malarza, podszedł ku niemu z otwartemi rękami i zaprowadziwszy młodzieńca przed hrabinę rzekł:

— Djano, przedstawiam ci przyszłego męża naszej córki.

Andrzej ukłonił się głęboko, wyjąkawszy kilka słów wdzięcznosci—lecz hrabia poprowadził go natychmiast ku Sabinie i łąeząc ich ręce rzekł wzruszonym głosem:

— Jeżeli szczęście na świecie jest nagrodą cnoty —powinniście być szczęśliwi...

Kilka chwil upłynęło zanim Andrzej przyszedłszy nieco do siebie, ośmielił się wreszcie spojrzeć na pannę de Mussidan.

Biedna dziewica! była ona zaledwie cieniem siebie samej, tyle wycierpiała w przeciągu tego miesiąca w którym zrezygnowała się przyjmować starania pana de Croisenois.

do oznaczonej miary wzrostu dwóch arszynów trzech werszków.

3) Do komisij rekruckich przedstawiać na każdych pięciu rekrutów po dwóch zastępców.

4) Oprócz wskazanych w aneksie do Manifestu Naszego z 25 czerwca (8 lipca) 1865 r. osób, czasowo uwolnionych od rekruckiej powinności, nie pociągać do niej podczas pozostawania w zakładach naukowych studentów instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrji, jak również uczniów dwóch wyższych klas łodzińskiej wyższej szkoły realnej, jeśli ci ostatni przebyli w zakładzie nie mniej trzech lat.

5) Wyłączenie od służby wojskowej, ustanowione w art 20 przepisów dołączonych do Naszego Manifestu z 26 czerwca (8 lipca) 1868 r., stosować tylko do osób ruskiego pochodzenia i poczesnych obywateli Cesarstwa.

6) Wykonanie niniejszego Manifestu w gubernjach Królestwa Polskiego, poruczyć na poprzedniej zasadzie urządzającemu komitetowi w Królestwie, z nadaniem mu prawa zrobienia uznawanych przezeń za niezbędne zmian w wydanej przez byłą radę administracyjną Królestwa Polskiego instrukcji rekruckiej z 1 (13) listopada 1860 r.

Dan w Carskiem Siole 2 listopada roku tysiąc ośmset sześćdziesiątego dziewiątego od narodzenia Chrystusa Pana, a panowania Naszego piętnastego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

Ukaz do Rządzącego Senatu.

Przez manifest w dniu dzisiejszym wydany, wyznaczywszy dokonanie poboru rekrutów z obu stref Cesarstwa i z gubernij Królestwa Polskiego, rozkazujemy:

1) Pobór ten rozpocząć wszędzie od 15-go stycznia przyszłego 1870 roku i ukończyć takowy na 15 lutego tegoż roku, i

2) Na umundurowanie rekrutów, mających wejść z obu stref Cesarstwa, przyjmować od oddających pieniądze według cen, co umundurowanie to kosztuje ministerstwo wojny, mianowicie po jedenaście rubli pięć kop. srebrem.

Rozporządzenie pod względem wojskowym poruczyliśmy ministrowi wojny, a skuteczne dokonanie i ukończenie tego poboru w terminie określonym poruczamy rządzącemu senatowi.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER."

2 listopada 1869 roku
W Carskiem-Siole

(*Gon. Urzęd.*)

Order.—Na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych, Najjaśniejszy Pan, w d. 2 listopadn r. b. raczył udzielić byłemu gubernatorowi witebskiemu, obecnie gubernatorowi mińskiemu, rzeczywistemu radcy stanu *Tokarewowi*, order św. Stanisława 1-ej klasy.

Nominacja.—Przez rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych z d. 8 listopada, starszy pomocnik nadzorcy dochodów akcyznych 2-go okręgu zarządu akcyznego łomżyńskiego, radca honorowy *Okorokow*—mianowany został poczmistrzem pogranicznym zamostskim (od 5 listopada).

Uwolnienie z poddaństwa.—Najjaśniejszy Pan, stosownie do postanowienia komitetu ministrów, w d. 8 października Najwyżej zezwolił na uwolnienie z poddaństwa Rosji przypisanego do miasta Rygi Juljusza *Ganczenmillera*, wraz z żoną jego Joanną, i dzieci obywatela rygskiego, tymczasowego kupca 1-ej gildji miasta Moskwy Karola *Wilborna*: Karola, Aleksandra i Gustawa.—W dniu zaś 12 października r. b. Jego Cesarska Mość Najwyżej zezwolił na uwolnienie z poddaństwa Rosji inżyniera górniczego Emila *Leo*.

W rozkazie p. o. Prezydenta do Zarządu miejskiego wydanym, zamieszczono: Najwyżej zatwierdzoną, w dniu 9-go Lutego 1865 roku, ustawą o opłacie za prawo handlu i przemysłu, a mianowicie: art. 30-tym oznaczony został termin od d. 1 Listopada do 1 Stycznia, dla wykupywania świadectw handlowych i biletów, na każdy rok następujący. Z tego powodu Magistrat miasta Warszawy rozpoczął z dniem 1 (13) Listopada r. b. wydawanie takowych świadectw i biletów na rok 1870, odbywając czynność tę codziennie, z wyjątkiem dni uroczystych i niedzielnych, od godziny 9 z rana do 1-ej po południu i podał o tem do powszechnej wiadomości przez gazety tutejsze. Gdy pomimo to, bardzo mała liczba osób po wykupienie wspomnionych świadectw i biletów zgłasza się do Magistratu, dla zapobieżenia zatem zbyt wielkiemu napływowi interesantów w ostatnich dniach wyżej wymienionego terminu, polecam Komisarzom Administracyjnym bezzwłocznie uprzedzić o przepisie tym, wszystkich handlujących, fabrykantów i rzemieślników w powierzonych im cyrkułach i zalecić im spieszne wykupienie ustanowionych świadectw i biletów, z zastrzeżeniem, że w razie nieposiadania takowych przez kogokolwiek po upływie zakreślonego terminu, żadne tłomaczenia się, przyjęte nie będą i zakłady ich, do czasu wykupienia właściwego świadectwa i biletu, jak również opłacenia ustanowionej wspomnioną wyżej ustawą kary, za opóźnienie, zamknięte będą.

Kasa Oszczędnosci Miasta Warszawy z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 9 (11) Listopada roku bieżąc. włącznie, wydała książeczek nowych 75, na które, tudzież na dawniejsze w 433 wnioskach, złożono rub. sr. 6,631 kop. 11. Na żądanie zaś 97 uczestników (prócz procentu rs. 31 kop. $7\frac{1}{2}$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rub. sr. 3,110 kop. 41 i umorzyła książeczek 41; przeto uczestników 19,580, posiada kapitał rs. 708,665 kop. $88\frac{1}{2}$.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 13 (25) Listopada.

Porażka jakiej doznały wojska austrjackie przy posuwaniu się ku pozycji Dragali, sprawiła bardzo złe wrażenie w Wiedniu; dzienniki opozycyjne przypisują ją złej taktyce wojennej dowództwa, zaś półurzędowa prasa stara się wmówić, iż porażka ta była następstwem poparcia, jakiego doznają powstańcy z Czarnogóry a na dowód tego przytaczają list sekretarza księcia Czarnogóry do jednego z przewódców powstańczych, zachęcający powstańców nietylko w własnem imieniu, ale i w imieniu księcia Mikołaja i prezesa senatu czarnogórskiego, do wytrwałości. Należy wątpić o prawdziwości tego listu po urzędowych doniesieniach o całkowicie neutralnej postawie księcia czarnogórskiego, z którego rozkazu niejednokrotnie powstańcy starający się przedostać na terytorjum Czarnogóry, byli spotykani strzałami. Zdaje się, że tak samo jak chciano osłonić zły zarząd Dalmacji, który spowodował powstanie, sprzysiężeniem serbsko-słowiańskiem, i teraz także chcianoby niepowodzenie wojska przypisać zewnętrznym przyczynom.

Wczorajszy nasz telegram z Paryża podał rezultat dodatkowych wyborów, jakie się tam odbyły w zeszłą niedzielę i poniedziałek. Ciekawemi są cyfry, jakie otrzymali różni kandydaci, wskazują one bowiem stan usposobienia ludności paryzkiej. Biorąc ogólną cyfrę, przeważna większość oświadczyła się za stronnictwem umiarkowanem, bo chociaż p. Rochefort został wybrany w 1-ym okręgu 17,000 głosów, jego współzawodnik p. Carnot miał ich 12,000. Za to w innych okręgach kandydaci odmawiający przysięgi zjednali sobie bardzo mało głosów, a mianowicie w 3-im okręgu gdzie p. Cremieux został obrany 20,000 głosów, p. Ledru-Rollin miał ich tylko 116, w 8-ym okręgu, gdzie p. Arago także przeszedł 22,000 głosów, p. Felix Pyat zebrał ich około 1,000, a w 4-ym okręgu, gdzie ma się odbyć balotowanie i gdzie p. Glais-Bizoin otrzymał 11,000 głosów, za p. Barbest oświadczyło się tylko 172 wyborców. Kampanja zatem krańcowego rewolucyjnego stronnictwa wypadła dla niego bardzo niefortunnie, pomimo wrzawy z jaką takową prowadzono.—Pogłoski o przesileniu ministerjalnem, pomimo zaprzeczenia dziennika urzędowego nie ustają, a niepowodzenie ostatnio prowadzonych układów z p. Ollivier, w celu skłonienia go do wejścia do gabinetu, przypisywano temu, że cesarz Napoleon nie chciał rozdzielić się z p. Forcade la Roquette, uważając go za jedynego ministra, po usunięciu się p. Rouhera z gabinetu, zdolnego do obronienia traktatow handlowych i zasady wolnego handlu. Z czyjej strony nastąpiło ustępstwo, niewiadomo, ale

---

— Oh!... droga! wyszeptał Andrzej—droga, ubóstwiona moja... Ileż cierpieć musiałaś!

— Widzisz, odpowiedziała z uśmiechem—niekłamałam mówiąc, że rozdzielona z tobą... umrę.

Andrzej musiał zebrać całą odwagę ażeby powstrzymać się od wyznania tajemnicy swojego urodzenia przed tą anielską istotą, która go tak kochała—obok której przepędził kilka godzin w słodkiem upojeniu.

Z nadludzkiem wysileniem pożegnał ją jednak, gdy na zegarze wybiło wpół do trzeciej—lecz musiał stawić się na schadzkę z Lecoq'em.

Zaledwie powrócił do swojej pracowni, gdy zapukano do drzwi. Otworzył i ujrzał przed sobą p. Lecoq, za którym postępował starzec wyniosłej powierzchowności. Był to książę de Champdoce... Norbert, który ozwał się natychmiast do Andrzeja:

— Panie, wiadomy ci jest powód mego przybycia—wiesz zapewne czem względem siebie jesteśmy?

— Andrzej skłonił głowę w milczeniu.

— Pan... tu obecny, mówił dalej książę, wskazując Lecoq'a, zawiadomił cię już zapewne, w jakich to nieszczęśliwych okolicznościach, rozłączyłem się z panem, który jesteś moim synem... Nie będę się tu usprawiedliwiał... Zresztą, odpokutowałem ciężko za mój występek... Spójrz pan na mnie... nie mam jeszcze czterdziestu ośmiu lat skończonych...

W istocie, książę wyglądał na przeszło sześćdziesięcioletniego starca—i Andrzej patrząc na siwą głowę i pooraną marszczkami twarz tego człowieka, zrozumiał, ile on przecierpieć musiał.

— A jednakże, mówił dalej książę, występek ten prześladuje mnie ciągle jeszcze w skutkach — gdyż obecnie, pomimo najserdeczniejszych chęci, nie mogę pana ogłosić moim synem — prawo jednakże pozostawia mi możność oddania panu należnego ci nazwiska i majątku, przez adoptację...

Andrzej wciąż milczał — a książę ozwał się znowu z pewnem wahaniem:

— Mógłbyś pan wprawdzie, zrobić mi proces o zwrócenie ci prawowitego nazwiska... lecz... w takim razie, zmusiłbyś mnie do wyznania publicznie wypadków... smutnych...

— Eh! panie... przerwał Andrzej — o jakież to uczucia mnie posądzasz? Jakto! miałżebym odbierając należne mi nazwisko, zniesławić je wprzódy?

Książę odetchnął swobodniej. Przyjęcie Andrzeja zimne, zmięszało go. Jakaż to różnica pomiędzy pełnem egzaltacji wylaniem z jakiem go wczoraj powitał był Paweł!

— Jednakże... mości książę, rzekł po chwili Andrzej, ośmielę się przedewszystkiem prosić pana o pozwolenie zrobienia ci pewnych uwag...

— Uwag?...

— Tak, panie—nie śmiałem powiedzieć: warunków—lecz zrozumiałeś pan myśl moją. Otóż, nie znałem dotąd niczyjej woli nad własną. Za tę niepodległość życia zapłaciłem zbyt drogo ażebym ją mógł poświęcić obecnie. Jestem malarzem i za nic w świecie nie wyrzeknę się mego powołania.

— Będziesz pan zawsze rozporządzał sobą dowolnie.

Teraz znów Andrzej, podobnież jak przed chwilą jego ojciec, zawahał się przez chwilę i z rumieńcem na licach dodał:

— To jeszcze nie wszystko—kocham młodą dziewicę, wzajem od niej kochany—nasze małżeństwo już ułożone i myślę...

— Sądzę, przerwał książę, iż pan nie możesz kochać kobiety, która byłaby niegodną naszego nazwiska.

Na tę uwagę smutny uśmiech przebiegł po ustach malarza.

— Wczoraj jeszcze byłem niczem... rzekł—więc kobieta z najniższego stanu, byłaby godną nosić nazwisko podrzutka... Lecz uspokój się pan—przyszła moja małżonka godną jest potomka książąt de Champdoce, tak przez swoje urodzenie jak i majątek—i dotąd w hierarchji społecznej położoną była niesłychanie wyżej odemnie. Ta którą... chcę zaślubić jest córką hrabiego de Mussidan.

Usłyszawszy to nazwisko, książę posiniał prawie i zawołał gwałtownie:

— Nigdy! Nigdy! Wolałbym cię widzieć umarłym raczej, niż mężem panny de Mussidan.

— A ja panie, wolałbym znowu umrzeć sto razy, niż wyrzec się ręki Sabiny.

dzisiejszy nasz telegram z Paryża donosi, że p. Ollivierowi poruczone zostało utworzenie nowego gabinetu.

O dalszych przebiegach przesilenia ministerjalnego we Florencji nie ma żadnych wiadomości, co zdaje się potwierdzać przewidywanie, że p. Lanza, spotka wielkie trudności w utworzeniu gabinetu, mającego zająć miejsce po gabinecie p. Menabrea.

Deputowani ze stronnictwa republikańskiego w Hiszpanji jeszcze nie powrócili na posiedzenia kortezów, i zamierzają to uczynić dopiero po wydaniu w imieniu tego stronnictwa manifestu przez p. Castelar, z wyjaśnieniem ich stanowiska.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Berlin, 24 (12) *listopada.* Izba deputowanych przyjęła, pomimo przemowy ministra sprawiedliwości, wniosek co do rozszerzenia kompetencji Związku na całe prawo obywatelskie.

Bukareszt, 24 (12) *listopada.* Książę i księżna odbyli uroczysty wjazd.

Paryż, 24 (12) *listopada.* Ollivierowi powierzone zostało utworzenie nowego gabinetu.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Mała Wiszera, 10 (22) listopada.* Przeprawa pasażerów i ładunków przez rzekę Mstę, przy temperaturze pół stopnia ciepła, odbywa się pomyślnie przez ustawiony znowu most pontonowy. Wstrzymania przeprawy przewidywać można jedynie w razie większego ciepła, od którego lód może ruszyć. *(Birż. Wied.)*

* *Wiedeń, 23 (11) listopada.* Podług *Die Presse*, znaleziono po ostatnich bitwach w Dalmacji ciała poległych czarnogórców. Udział Czarnogórza w powstaniu jest niewątpliwy. Pisma wieczorne podają wiadomość z Grahowy o gromadzeniu się znacznych sił zbrojnych czarnogórskich. Też pisma powiadają, że położenie rzeczy w Dalmacji jest w wysokim stopniu groźne, i że brak ztamtąd wiadomości urzędowych jest niepokojący. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 22 (10) listopada.* Rezultata wyborów: Stosunek głosów w pierwszym okręgu wyborczym jest następujący: Rochefort (wybrany stanowczo) uzyskał 17,917 głosów, Carnot 12,936, Terme 1,401. W trzecim okręgu wyborczym: Crémieux 20,489 głosów (wybrany stanowczo), Pouyer-Quertier 9,676, Ledru-Rollin 116. W czwartym okręgu wyborczym: Bizoin 11,811 głosów, Brisson 6,083, Allou 7,552, Barbès 162. W ósmym okręgu wyborczym: Arago 22,120 głosów (wybrany stanowczo), Gent 5,273, Herold 2,462, Pyat około 1,000. Spokojność nie była przez cały wieczór naruszona, pomimo, iż zgromadziły się na bulwarach bardzo liczne masy ludu. *(Tamże).*

* *Paryż, 23 (11) listopada.* Podług *Journal officiel*, uzyskali przy wczorajszych wyborach: Rochefort 17,978 głosów, Crémieux 20,784, Arago 18,834. *(Tamże).*

* *Paryż, 23 (11) listopada.* W Poitiers wybrany został na nowo Bourbeau 13,346 głosów z ogólnej liczby 13,761; w Wandei obrany został na nowo Leroux 23,154 głosów, przeciw Lavat'owi, który uzyskał 4,095 głosów. *(Tamże).*

* *Marsylja, 22 (10) listopada.* Tutejsza izba handlowa ogłasza dwie opinje o traktatach handlowych, treść główna których jest następująca: Stan kupiecki marsylski żywi przekonanie, że zasada wolności handlowej jest płodna w rezultata. Niepomyślny stosunek pochodzi z powodów ogólnych, niezależnych od kwestji taryfy. Niezbędnem było przedewszystkiem umożebnić fabrykantom francuzkim zwalczenie konkurencji. Stan kupiecki spodziewa się, że śledztwo parlamentarne wyświetli te kwestje.—„Wolne towarzystwo obrony interesów handlowych" ogłasza również program pomyślny dla zasady wolności handlowej. Powiedziano w nim: Niektóre środki zostały zbyt pośpiesznie zaprowadzone. Wolności na zewnątrz towarzyszyć musi wolność na wewnątrz. *(Tamże).*

* *Florencja, 22 (10) listopada.* *Conrriere italiano* potwierdza wiadomość, że król powierzył prezesowi izby deputowanych, p. Lanza, utworzenie nowego gabinetu. Pośrednikiem co do tej propozycji był jenerał Sonnaz. Odpowiedź p. Lanza nie jest jeszcze znana. Król zastrzegł sobie tymczasem decyzję co do dymisji gabinetu Menabrei. *(Tamże.)*

* *Florencja, 22 (10) listopada.* Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych otwarte zostało przez wice-prezesa Pisanellego przemową, w której wynurzył on w imieniu izby radość kraju z powodu powrotu króla do zdrowia i przyjścia na świat księcia Neapolu, i zaproponował posłać do króla i do księcia następcy tronu deputacje dla złożenia powinszowań. (Oznaki zadowolenia.) Następnie hr. Menabrea oświadczył w imieniu ministerstwa, że to ostatnie podało się do dymisji. *(Tamże.)*

* *Madryt, 21 (9) listopada.* *Imparcial* zaprzecza zapewnieniom *Timesa* co do odmowy księcia genueńskiego i opozycji margrabiego Rapollo i księżnej.— W kortezach p. Salazar Mazzaredo zapowiedział na poniedziałek przedstawienie propozycji dotyczącej przesłania p. Lessepsowi powinszowań Hiszpanji. P. Sagasta, minister spraw wewnętrznych odpowiadając na interpelację p. Vega-Armejo oświadczył, że rząd nie wie o mniemanych sprzysiężeniach unionistowskich, o których doniosły różne dzienniki. Marszałek Prim będzie mógł potwierdzić oświadczenie p. Sagasta. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 22 (10) listopada.* Mniejszość stronnictwa republikańskiego nie zgłosi się jeszcze dziś do kortezów. Wróci ona na posiedzenia dopiero po wydaniu przez Castellar'a manifestu, w którym republikanie wezwani zostaną do przestrzegania w prasie i w klubach politycznych wielkiego umiarkowania, jak skoro przywrócone zostaną rękojmie konstytucyjne. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 23 (11) listopada.* W kortezach postawiony został wniosek, ażeby oświadczono, że Lesseps położył zasługi dla ludzkości.— Posłano odpowiedź rządu hiszpańskiego na notę bawarską w przedmiocie soboru. *(Tamże).*

* *Ismailja, 23 (11) listopada.* Cesarzowa francuzów wróciła tu i wyjedzie jutro do Francji. *(Tamże.)*

* *Suez, 22 (10) listopada.* Cesarzowa Eugenja wróciła na morze Śródziemne na pokładzie jachtu *Aigle*, któremu towarzyszyła eskadra inauguracyjna. *(Tamże).*

* *Londyn, 22 (10) listopada.* Król belgijski i księżniczka Marja byli wczoraj na mszy wraz z rodziną orleańską w Old Windsor. W czwartek odbędzie się u lorda majora bankiet na cześć króla. *(Cor. Hav. Bul.).*

S. (Aforyzmy). Już też to te polskie dzienniki, które za granicą wychodzą, to mają z nami kłopotu co niemiara. Mianowicie ten nieszczęśliwy *Dziennik Poznański*. Co tkniesz, co ruszysz, to wszystko woła o pomstę do nieba, tak jest niesprawiedliwe! Weźmy naprzykład pierwsze lepsze okazy: weźmy uniwersytet nowo założony, albo kolosalne sprawdzania teraźniejsze gildy. Co to zaokropności się nie dzieją! Czy słychane naprzykład rzeczy, ażeby polacy słuchali wykładów w języku ruskim? Gdzie to dawniej pomyślić można było o tem, aby nam w obcym języku słuchać przyszło kursów. Jeżdżono wprawdzie przed laty jak i teraz jeżdżą za granicę, kto ma na to i głowy i pieniędzy, naprzykład do Francji, Włoch i Niemiec po naukę, słuchając tamże wykładów w językach miejscowych, to prawda, ależ, proszę panów, to co innego języki: francuzki, włoski, niemiecki i t. d. a co innego znowu przecież jakiś tam słowiański! Co mi tam z tego, że słuchacze uniwersytetu mieć mogą teraz jakieś prerogatywy! Stracilismy odrębność, straciliśmy język polski, a tego nam nic nie wynagrodzi! Albo proszę panów i to dzisiejsze sprawdzanie gildy? Czy to słychane rzeczy, żeby od wszystkiego przychodziło płacić? czy to kto kiedy widział? W Galicji naprzykład, jakież tam i pod tym względem Eldorado! Co mówią o niej, że przeciążona podatkami, to wszystko kłam. Dużo o tem pewnego razu na sejmie lwowskim Leszek hr. Borkowski prawił, mianowicie z tytułu opłat spadkowych, doprowadzających często do ruiny wdowy i sieroty, ale jemu wierzyć nie można, by on nie lubi czegoś austrjaków. Proszę panów naprzykład i teraz, gdy mają wszędzie u nas po prowincji sprawdzać owę gildy, ja mam młyn, a mój sąsiad ma *„wiatraczek"* (¹). Cóż myślicie? że nie każą nam jak chłopom lub żydom zań zapłacić? Otóż każą, a jak każą, to naturalnie trzeba będzie zapłacić. Spodziewamy się że nas czytelnicy zrozumieją, komu i na co w ten sposób odpowiadamy. Skomlenia korespondentów dzienników zagranicznych polskich; uciekających się w braku rzeczywistych faktów, aż do najnędzniejszych jak tylko być może plotek, nie zasługuje zaiste na inną odpowiedź prócz śmiechu ironji. Na co by się to zdało zbijać ich fałsze i tłumaczyć stan istotny rzeczy na serjo. Tak oni głupi nie są, ażeby nie wiedzieli, że plotą duby smalone na to tylko, aby zapełnić czemś przecie ramy dziennika, do którego piszą. Tak oni głupi nie są także, aby nie wiedzieli, że rzeczy swoim pójdą torem jakim iść mają, a oni obmową nic dobrego nie zrobią i faktów nie cofną. Ale to już taka szlachecka ich natura! Niemogąc w otwartym boju pokonać kogoś, potrzeba go chociaż obszczekać i obślinić po za oczami, to nic nie pomoże. Od tego zależy przyszłość Polski według ich zdania. Zdaje im się bowiem koniecznie, że oni coś mogą, coś umieją, do czegoś wielkiego są przeznaczeni, a to wszystko nieprawda! Zamiast przyjąć warunki *wielkiej idei*, jakie im ona daje, ocalające od niechybnej zaguby kilka miljonów polaków, gdyby stan taki jak obecny potrwał jeszcze sto lat, — *idei* która cały świat słowiański w jedną rodzinę spodziewa się zamienić i oburącz uchwycić się tejże, puszczając barkę stroskaną przeszłości na wolę wiatrów—oni chcą dawać warunki tej nowożytnej Romie jaką jest Rosja, pod

(¹) Autentyczne, z *Dziennika Poznańskiego.*

— Jeśli jednak odmówię panu pozwolenia, jeżeli ci zabronię...

Andrzej smętnie się uśmiechnął i rzekł:

— Nie masz pan jeszcze dotąd żadnych praw nademną. Władza ojcowska, mój panie, nabywa się latami poświęcenia i opieki. Pan nie dawałeś mi ani miłości ani pomocy dotąd — nie winienem ci nic... Zapomnij więc pan o mnie na nowo, jak dotąd zapominałeś i idź swoją drogą dalej — ja... pójdę moją.

Książę de Champdoce milczał. Straszna walka toczyła się w jego umyśle.

Nie łudził się bowiem: — wiedział że w tej chwili potrzeba mu zdecydować się, albo wyrzec się syna odzyskanego tak cudownie, lub zgodzić się na jego małżeństwo z panną de Mussidan...

— Nigdy, ozwał się wreszcie, hrabina de Mussidan nie zgodzi się na ten związek. Zanadto nienawidzimy się oboje...

P. Lecoq, milczący dotąd świadek tej sceny, teraz ozwał się poważnie.

— Ja obowiązuję się otrzymać zezwolenie pani de Mussidan.

Książę nie opierał się dłużej—czuł się zwyciężonym... otworzył objęcia i zawołał:

— Uściskaj mnie, mój synu! i niech się stanie po twej woli.

Lecz młodzieniec szebko wyrwał się z objęć ojca i z twarzą zelaną łzami, zawołał, ściskając konwulsyjnie ramię księcia:

— Moja matka! Panie, prowadź mnie do mojej nieszczęśliwej matki!..

. . . .

Tego jeszcze wieczoru, ściskając ukochanego syna, którego opłakała krwawemi całego życia łzami, biedna Marja de Puymandour, księżna de Champdoce, zrozumiała wreszcie, że szczęście nie jest czczym wyrazem na ziemi.

Książę przewidywał słusznie. Dowiedziawszy się że Andrzej był synem Norberta, pani de Mussidan oświadczyła, że sprzeciwia się stanowczo jego małżeństwu z Sabiną.

Lecz p. Lecoq, nie przyrzekał nigdy na próżno. W papierach Mascarota znalazł on całą ową korespondencję zabraną hrabinie. Przyniósł ją do niej, zwrócił i otrzymał nawzajem zezwolenie na małżeństwo córki z Andrzejem.

Sławny policjant utrzymywał podobno, że był to także rodzaj „wyzyskiwania" z jego strony.

Andrzej z Sabiną zamieszkują obecnie zamek de Mussidan, w Poitou, odnowiony wspaniale — być może nawet, że osiedlą się tam stale, gdyż miłym jest dla nich widok tych drzew Bivrońskiego lasku, świadków pierwszych dni ich miłości... To pewne wszelako, że jeszcze przed końcem roku, w tym zamku obchodzone będą... chrzciny.

KONIEC.

którymi niby do zgody przystąpićby byli gotowi! Wyraźnie więc zachodzi tu obłąkanie, na które, jeżeli jeszcze nic nie pomoże zimna woda rozwagi, to pomogą bańki i siła przymusu (2).

---

* Jutro, w piątek, 14 (26) listopada, jako w dniu urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzównej i Wielkiej Księżny Marji Teodorównej, odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w warszawskiej prawosławnej katedrze o godzinie 11 z rana, a w katolickim metropolitalnym i archikatedralnym kościele św. Jana, o godz. 9½ z rana, jak również w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie.—Jenerał-Feldmarszałek raczy znajdować się na nabożeństwie w prawosławnej katedrze.

---

* (Uzupełnienie). *Warsz. Dniew.* pisze: „W artykule zamieszczonym w N⁰ 241 naszego pisma (patrz *Dzien. Warsz.* N⁰ 247), o obiedzie danym na cześć rodziny jenerał-adjutanta Patkula, wkradły się niektóre niedokładności, które uważamy za obowiązek sprostować. Jenerał-Feldmarszałek wzniósł toast: „Za zdrowie naszych przyjaciół, jenerała i jenerałowej Patkul"; następnie jenerał Patkul, wynurzywszy Hrabiemu Namiestnikowi uczucie głębokiej wdzięczności, odpowiedział toastem za zdrowie znakomitego przewodniczącego uroczystości, a zwracając się do obecnych na obiedzie, dziękował towarzystwu za pochlebne względy okazane jemu i jego rodzinie, i pomiędzy innemi powiedział, że zawsze starał się aby wszyscy zaszczycający go odwiedzinami, znajdowali zawsze w kole jego rodziny uprzejme i gościnne przyjęcie. Po mowie zaś senatora Sołowjewa, jenerał Patkul znów zwrócił się do towarzystwa oświadczając, że słowa wypowiedziane przez senatora Sołowjewa, rozczulają do głębi duszy solenizantów; lecz jakkolwiek wielkie byłyby ich prace i życzenia postawienia sprawy dobroczynności na trwałej podstawie, nie mogliby mieć w tem powodzenia bez współudziału obecnych i całego towarzystwa dobroczynności; przytem jenerał Patkul wynurzył nadzieję, że towarzystwo ruskie zgodnie weźmie się do tej sprawy i będzie się starało wszelkiemi siłami przyczyniać się do jej kwitnięcia. Przy końcu obiadu jenerałowa Patkulowa piła za zdrowie wszystkich dam, dziękując im za sympatję i udział w tym obiedzie."

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności). Do kasy ruskiego towarzystwa dobroczynności wpłynęło od 1 (13) października do 1 (13) listopada r. b.: 1) Składek od członków, za czas od 6 (18) maja 1869 r. do 6 (18) maja 1870 r. Od członków rzeczywistych: M. W. Makarowskiej 6 rsr., A. M. Ostrogradzkiej 6 rs., G. T. Boka 6 rs., G. Ch. Czerniawskiego 6 rs., A. A. Czerniawskiej 6 rs. Od członków ofiarodawców: kupca S. Mica 6 rs., A. G. Teodorowicza 6 rs., i 2) Rozmaitych wpływów: Od członka zarządu A. W Patkula, osiągnięte z loterji fantowej w ogrodzie Saskim, 20 września (2 października), 4,087 rs., od profesora uniwersytetu warszawskiego P. J. Weinberga 30% z sumy osiągniętej przez niego za prelekcje 36 rs., od członka zarządu A. J. Słuczewskiej, ofiarowane na korzyść ochrony Marjińskiej 25 rs., od członka zarządu M. A. Patkul, za sprzedane przedmioty loteryjne 80 rs., od prezesa rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych, z kwoty 25 rs., ofiarowanej przez urzędnika policji, 12 rs. 50 kop., od dłużników towarzystwa, na rachunek pożyczki, 20 rs. Razem 4,302 rs. 50 kop. Ogółem zaś od 6 (18) maja do 1 (13) listopada wpłynęło 9,523 rsr. 39¼ kop.

* (Towarzystwo opieki nad zwierzętami). Prezes warszawskiego wydziału ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Frederiks, ma zaszczyt zawiadomić, że 13 (25) b. m. (we czwartek), o godzinie 6½ wieczorem, odbędzie się posiedzenie członków zarządu tego wydziału, i uprasza przeto pp. członków, ażeby raczyli przybyć na czas pomieniony do jego mieszkania, przy ulicy Królewskiej, Nr. domu 413 lit. *aa*.

* (Ofiary). W dniu 31 października (12 listopada) w obec delegowanych członków komitetu budowy kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Warszawie, oraz administratora tegoż kościoła, dopełnione zostało otwarcie skarbon w pomienionym kościele umieszczonych, do składania ofiar na budowę tegoż, i znaleziono gotowizną w ciągu ostatnich pięciu miesięcy złożoną rsr. 507 kop. 3½. W pośród ofiar zasługuje na uwagę kartka, w której znajdował się zawinięty papier 10-rublowy i następujący napis: „Ofiaruję na budowę kościoła rsr. 10, zebrane ciężką pracą rąk moich z prośbą o westchnienie za mną do Boga"; również znaleziono dar jednorazowy rsr. 60, zawinięte w jedną kopertę. Pieniądze te z protokółami obliczenia złożone zostały do depozytu kasy ekonomicznej na zwiększenie funduszu na budowę pomienionego kościoła przeznaczonego.

* (Wiadomości gospodarskie). — Handel zboża i t. d.). Podług korespondcji z d. 3 (15) listopada r. b., z okolic gór św.-krzyzkich (powiaty opatowski i sandomierski, gubernja radomska) do *Gaz. Warsz.*, w okolicach tamtejszych, w dniu 2 (14) listopada, spadły ogromne śniegi; drogi, wąwozy zasypane niemi zostały, tak iż wszelka komunikacja stała się niepodobną, lecz na krótko tylko, gdyż zaraz w południe tegoż samego dnia, deszcz z silnym wiatrem zachodnim, zniszczył w zupełności śnieg. — W handlu zbożowym panuje tam obecnie zupełna stagnacja; za korzec żyta płacą rs. 3, jęczmienia rs. 2 kop. 50, owsa rs. 1 kop. 50, kartofli od kop. 60 do 80. Pszenicę zakupują tylko mączarze z miast, płacąc około rs. 5 kop. 50 za korzec, a o większe partje na handel zagraniczny, nie ma żadnych dopytywań. Gorzelnie tamtejsze nie mają zbytniego do kampanji tegorocznej materjału, kartofle bowiem nie obrodziły się tam szczególnie w roku bieżącym, zwłaszcza w okolicach powiatu sandomierskiego plon był bardzo mierny, około 5 ziarn, a w niższych położeniach kartofle gniły lub dopiero teraz gniją. Za to buraki cukrowe znakomity przedstawiają rezultat, około 100 korcy z morga, a w lepszej glebie i przy staranniejszej uprzawie, wykopywano z morga do 209 korcy; jest to w części kompensata za pszenicę. Produkcja buraków może nabrać większego znaczenia w okolicach Opatowa, jeżeli sprawdzi się wiadomość że właściciel obszernych dóbr Włostów, odległych od tego miasta o wiorst 5, na trakcie ku Sandomierzowi, zamierza w pomienionych dobrach wznieść cukrownię. — Biskup sandomierski konsekrował w przeszłym miesiącu dwa nowe kościoły: jeden w mieście Kozienicach, drugi we wsi Łagowie. — Towarzystwo dramatyczne pod kierunkiem p. P. Ratajewicza, o składzie którego zawsze chlubnie wspomnieć można, po kilkomiesięcznem nie bardzo fortunnem przebywaniu w Kielcach, udało się do Radomia.

* (Ceny zboża). Podług wiadomości z dnia 7 (19) listopada r. b., przez gubernatora kieleckiego nadesłanych, ceny targowe w gubernji kieleckiej od 15 (27) października do 22 padziernika (3 listopada), były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. 51, owsa rs. 3 k. 38, za pud siana k. 36, słomy k. 22.

* (**Kurjerek**). Po wczorajszym, słonecznym poranku, reszta dnia upłynęła pogodnie—choć zaraz z południa już, horyzont okrył się chmurną oponą, a na ziemię spadła mgła wilgotna, która też i dotrwała do dzisiejszego poranku. Ciepło jednakże w powietrzu nie opuszcza nas jeszcze, choć wilgoć wpędza reumatyzm do kości, a kaszle suche, ostre, z rozmaitego tonu, zewsząd słyszeć się dają.

To rzekłszy o stanie aury i o jej wpływie na płuca warszawian, opowiedźmy teraz, choć pobieżnie, dwa najważniejsze fakta, spełnione jednocześnie wczorajszego wieczoru:

Jednym z nich był koncert, czyli wieczór muzyczny, urządzony pod przewodnictwem p. Münchheimera w sali Resursy kupieckiej. Publiczność zgromadziła się w znacznej liczbie i w najlepszem usposobieniu. Koncert rozpoczął się... koncertem, lecz Chopina na fortepjan, z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego. Znakomity ten utwór wykonał p. Kania, który też wraz z p. M. Le Brun, znanym z talentu amatorem wiolonczelistą, zapełni i całą instrumentalną część programu, przystrojoną Chopinem i Schumanem, a i Offenbachem w dodatku. Wokalna część wczorajszego wieczoru, reprezentowała sama tylko panna Ant. L. młoda i powabna amatorka, znana już z udziału w koncertach na cele dobroczynne. Panna L. posiada głos nadzwyczaj przyjemny, pełen czucia i expresji, który, pomimo że nie ma pretensji do szerokiej skali i potęgi, potrafi przecież zająć i wzruszyć słuchaczy. Głos taki bywa zawsze organem wyższej intelligencji i głębszego artystycznego poczucia. P. A. L. odśpiewała najpierw dwa romanse: „Allora ed oggi" Cöen'a i Vivre sans toi" Campany; następnie zaś arję Bordèsa „A bas les yeux" i „Fjołka" Mozarta. Każdy z tych numerów programu wywoływał rzęsiste oklaski. Rozumie się, że nie szczędzono ich także pp. Kani i Le Brun. Wyborny fortepjan użyty na ten koncert, pochodził z znakomitej fabryki tutejszej pp. Kralla i Seidlera.

— Koncert w resursie nie przeszkodził publiczności zapełnić jednocześnie sali wielkiego teatru, na którego scenie przedstawiono wczoraj pierwszy raz wznowionego „Mauprat'a". Dramę tę, jedną z piękniejszych, pamiętamy zdawna na scenie tutejszej: kiedyś grywali w niej Komorowski, pani Palińska, Rychter, Bodurkiewicz i Chomanowski, w główniejszych rolach—i wszystkie te role były odtworzone doskonale, szczególniej zaś dwie pierwsze, wielkie po sobie zostawiały wrażenie. Dziś, oprócz Królikowskiego sam tylko p. Stolpe pozostał z dawniejszego personelu, inne role nowych otrzymały przedstawicieli. Już to w ogóle mamy zasadę, nie oceniać gry artystów po pierwszem przedstawieniu sztuki, zwłaszcza ważniejszej—tym razem jednak, musimy uczynić ustępstwo z powodu, że rolę Bernarda Mauprat przedstawił młody debiutant, p. Wardzyński, któremu po każdem wyjściu na scenę należą się sumienne i natychmiastowe uwagi. Otóż, p. Wardzyński lepiej nam się podobał w tej roli niż w Karola Moora, a chociaż artysta ten ma jeszcze wiele do nabycia w akcji a najwięcej musi pracować nad wyrównywaniem skali głosu, silnego z natury, lecz nie ujętego w karby—przecież wróżymy mu świetną przyszłość, jeżeli wytrwale pracować i kształcić się będzie. Wkrótce, pod właściwą rubryką, pomówimy obszerniej o najnowszych scenicznych ewenementach, dziś notujemy tylko powodzenie p. Wardzyńskiego i podziwienie w jakie nas wprawił p. Sawicki, artysta niezmiernie zdolny i wysoce inteligentny, który każdą rolę w różnorodnym repertuarze swoim, grywa wybornie a który wczoraj trudną, choć bezbarwną postać starego Huberta de Mauprat, odziedziczoną po Rychterze odtworzył w sposób zupełnie świeży, bez cienia naśladownictwa, a odtworzył tak, że i publiczność i sztuka zyskały na tem bardzo. Czem był Królikowski w roli starego Jana Mauprata... odpowiedź na to dały wczoraj salwy frenetycznych oklasków, które towarzyszyły znakomitemu artyście podczas całej roli. Nie oceniamy tu dorywczo gry pani Modrzejowskiej w roli Edmei, albowiem artystce także uznanego talentu, pierwszy raz występującej u nas w tej roli, należy się obszerniejsze i gruntowniej wystudjowane słowo.

— Onegdaj, w sali resursy obywatelskiej, odbyła się pierwsza wstępna prelekcja profesora Lazzariniego, o sztuce, obyczajach i literaturze we Włoszech. Słuchaczy zebrało się 300, a zajmujący i świetny nawet, choć dotąd nie głęboki jeszcze, sposób wykładu szanownego prelegenta, zapewni mu trwałą ich sympatję.

— Repertuar teatralny pomnoży się znowu o jedną więcej oryginalną pracę—albowiem p. Zygmunt Sarnecki, autor „Zemsty pani Hrabiny", napisał kilku-aktową komedję, pod pełnym głębszego znaczenia tytułem „Febris aurea" (gorączka złota). Jest to choroba na którą zapada obecnie często całe społeczeństwo ludzkie—dlatego ciekawemi będą okazane w sztuce p. Sarneckiego, jej objawy.

— Dziś w resursie obywatelskiej, początek wyborów na członków jej komitetu.

— Z wystawy obrazów ś. p. Józefa Simmlera, urządzonej przed rokiem przeszło, w pałacu hr. Maurycego Potockiego, zebrano fundusz, który zamieniony następnie na papiery publiczne procentowe, utworzył sumę 1860 rubli. Obecnie suma ta złożoną została w Banku, a procenta z niej, co trzy lata zebrane, służyć będą za fundusz stypendjalny dla artystów malarzy okazujących wyższe zdolności. Stypendjum to pod nazwą stypendjum Simmlera, zostawać będzie pod rozporządzeniem jw. kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

— Sławny tragik Bogumił Dawison, bawi obecnie w Nizzy. Zdrowie jego polepszyło się znacznie, wątpią jednakże czy będzie on mógł wrócić jeszcze na scenę, na której tyle zebrał laurów i złota.

— W przyszłą środę, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się drugi koncert, na skrzypcach p. Izydora Lotto; program tego koncertu dotąd nam niewiadomy.

— W dniu wczorajszym, o godzinie 8½ z rana, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 482, przy ulicy Podwal, w piwnicy kupca Widmana, gdzie znajdowało się 26 beczek nafty i pewna ilość ligroiny, skutkiem nieostrożności parobka Franciszka Baszkiewicza, w dwu-wiadrowym oplecionym gąsiorze zapaliła się ligroina, która rozlawszy się po piwnicy spowodowała pożar; lecz takowy zaraz przez straż ogniową ugaszonym został i beczki z naftą uratowano; spaliły się tylko część drzwi i schodów, oraz niektóre rzeczy Widmana. Straty podane przez właściciela domu na rs. 600, a

---

(2) Przy tej sposobności, na żądanie autora „Aforyzmów" prostujemy pomyłkę zaszłą w jego ostatnim artykule (patrz N. 249 *Dzien. Warsz.*, kol. 2 szpalta 3)— nie miało być „jak to naprzykład zrobił *Kraj* w artykule: *Francja i Rosja* z naszego artykułu 8-go listopada," ale powinno było być: „*11-go października.*"

przez kupca na rs. 300. Parobek Baszkiewicz, który u-
legł poparzeniu twarzy i rąk, odesłanym został do szpitala
Dzieciątka Jezus. Rutkowski feldfebel 2-ej części straży
ogniowej jadąc do pożaru, upadł z koniem i potłukł sobie
bok i rękę, lecz po zrewidowaniu, pozostawiono go przy
komendzie. O wypadku tym pożaru, zawiadomiono sąd
właściwy.

— W cyrkule Zamkowym, w domu Nr. 2658, przy uli-
cy Marjensztat, w zamkniętej piwnicy zapaliły się stolar-
skie wióry a od nich drzewo, lecz ogień przez straż ognio-
wą ugaszouym został bez uszkodzeń w domu. W celu doj-
ścia przyczyny ognia prowadzi się śledztwo.

— W cyrkule Pragskim, Antonina Murawska, mieszkan-
ka powiatu garwolińskiego, lat 51 wieku licząca, dostrze-
żona na ulicy w stanie osłabionym, i dostarczoną będąc do
szpitala pragskiego, tamże wkrótce umarła. W celu wy-
prowadzenia śledztwa zawiadomiono o tem sąd.

— W cyrkule Zamkowym, Michał Miller, stróż domu
Nr. 52, zapalając lampę w sieni upadł i stłukł sobie nogę
prawą. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, po-
czynając od dziś, to jest 13 (25) do 16 (28) b. m., po-
winny być zapalane o godzinie 4-ej minut 15 wieczo-
rem, a gaszone o godzinie 6-ej mint 45 z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 20 1/2	*dziś* rs. 1 kop. 20 1/2.
Za frank	„ „ — „ 33	„ „ — „ 33.
Za złoty reń. „	„ — „ 67	„ „ — „ 67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i
może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Nabożeństwo i parada). Czytamy w ga-
zecie *Wiest'*: Dnia 7 (19) listopada, Najjaśniejszy
Pan raczył znajdować się na nabożeństwie w Mi-
chajłowskim zamku inżenjerskim, następnie zaś na
paradzie pułku moskiewskiego lejb-gwardji, z po-
wodu jego święta pułkowego. Jego Cesarska Mość
Najmiłościwiej raczył zaszczycić zaproszeniem na
obiad do pałacu Zimowego dowódcę i starszych ofi-
cerów pułku.

* (Pobyt metropolity serbskiego
Michała w Wilnie). *Wil. Wiest.* pisze: Dnia
4 listopada, o godzinie 8 ej wieczorem, najprzewie-
lebniejszy metropolita, w asystencji swych towarzy-
szów podróży, archimandryty i opata, zaszczycił
swą obecnością bibljotekę publiczną wileńską, gdzie
przyjęty został przez kierującego okręgiem nauko-
wym wileńskim rzeczywistego radcę stanu Szulgina
i urzędników bibljoteki. Przedewszystkiem p. Szul-
gin opowiedział w krótkości dzieje założenia bibljo-
teki i istniejącego przedtem muzeum polskiego. Po-
tem przystąpiono do przeglądu bibljoteki, przyczem
najprzewielebniejszy metropolita zwrócił swą uwa-
gę na starożytne rękopisma ruskie i dawne książki
drukowane. Następnie p. Szulgin złożył w ofierze
metropolicie wszelkie wydania okręgu naukowego
wileńskiego, p. Hildebrandt — wydaną przez siebie
ewangelję turowską XI wieku, a p. Sprogis—wyda-
ne przez siebie „Pamiętniki utworów ludu łotysz-
skiego". W końcu metropolita raczył wyrzec kilka
wyrazów pochlebnych, udzielił błogosławieństwo i
pocałował się z każdym. Z powodu pory wieczor-
nej, bibljoteka była oświetlona, co miało szczególny
efekt. Dnia 5-go listopada najprzewielebniejszy me-
tropolita Michał zwiedzał prawosławne świątynie
ruskie, oddał cześć relikwiom męczenników wileń-
skich Antoniego, Eustachego i Jana w klasztorze ś.
Ducha, i o godzinie 3-ej minut 10 udał się z Wilna
koleją żelazną za granicę do Serbji. „Słyszeliśmy z
pewnego źródła", dodaje *Wil. Wiest.*, „że zwiedzając
prawosławne świątynie ruskie, najprzewielebniejszy
metropolita serbski zachwycał się ich pięknością,
wynurzał głębokie uszanowanie dla ukochanego Mo-
narchy naszego, który podniósł prawosławie w kra-
ju, i cieszył się, że mieszkańcy tutejszego odwiecz-
nie ruskiego i prawosławnego kraju mają odpowie-
dnie świętej wierze swojej i wielkiej ojczyznie swo-
jej gmachy dla publicznych modłów".

* (Obiad pożegnalny). *Wil. Wiest.* donosi,
że na wiadomość o mianowaniu radcy tajnego P. M.
Batiuszkowa członkiem rady ministra wychowania
publicznego, osoby wydziału naukowego upraszały
go i jego małżonkę, ażeby zaszczycili swą obecno-
ścią obiad pożegnalny, który też dany był 2 (14) li-
stopada, w niedzielę, w jednej z sal wileńskiego gi-
mnazjum klasycznego. Na obiedzie znajdowały się
tylko osoby wydziału naukowego, w tej liczbie kil-
ka dam. Obecni byli mianowicie reprezentanci za-
kładów naukowych: dwóch dyrekcij wileńskich, o-
raz dyrekcij kowieńskiej, grodzieńskiej, białostoc-
kiej, mińskiej i dynaburgskiej, dyrektorowie szkół
ludowych: wileński, kowieński, grodzieński i miń-
ski, inspektorowie i nauczyciele zakładów nauko-
wych wileńskich, razem 103 osoby. Cała ta rodzina
jednomyślna, ruska, życzyła sobie wynurzyć uczu-
cia swego poważania dla byłego kuratora okręgu
naukowego. Pierwszy toast wniesiony został przez
zarządzającego okręgiem naukowym, rzeczywistego
radcę stanu Szulgina, „za zdrowie Najjaśniejszego
Pana." Głośne, jakby z jednej piersi wyrywające się
„hura," było odpowiedzią na to, poczem wszyscy o-
becni, zwróciwszy się do portretu Najjaśniejszego
Pana, odśpiewali z jak największym zapałem hymn
narodowy „Boże, Cesarza chroń." Z takimże zapa-
łem przyjęte zostały następne toasta: „za zdrowie
Najjaśniejszej Pani" i „za zdrowie Jego Cesarskiej
Wysokości Wielkiego księcia Cesarzewicza Następ-
cy Tronu, Najdostojniejszego opiekuna wileńskiego
muzeum starożytności i bibljoteki publicznej, oraz
Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesa-
rzewiczowej i całego Najdostojniejszego domu."
Następnie zarządzający okręgiem naukowym wniósł
toast „za zdrowie członka rady ministra wychowa-
nia publicznego, byłego kuratora okręgu naukowe-
go wileńskiego, Pompejusza Mikołajewicza Batiusz-
kowa." Wszyscy odpowiedzieli serdecznem „hura."
Jak skoro zgromadzenie zamilkło, P. M. Batiusz-
kow wstał z miejsca i miał mowę krótką, lecz głę-
boko pomyślaną. Podczas obiadu otrzymano dwa
telegramy: jedną z Szawel, od osób służących w gi-
mnazjum tamecznem, i z Mińska, od biskupa Ale-
ksandra. Wniesiono jeszcze raz toast za zdrowie
P. M. Batiuszkowa w imieniu całego okręgu nau-
kowego, przyczem rzeczywisty radca stanu Szulgin
wyszczególnił szereg dzieł wykonanych przez byłe-
go kuratora i scharakteryzował jego znaczenie dla
okręgu. W krótkiej odpowiedzi, P. M. Batiuszkow
wyraził myśl, że był on jedynie wykonawcą projek-
tów ministra, i wniósł toast za ministra wychowania
publicznego, hrabiego D. A. Tołstoja. Następnie
dyrektor gimnazjum klasycznego wileńskiego, A. J.
Zessel, jako wybrany na gospodarza obiadu, dzię-
kował P. M. Batiuszkowowi za zaszczyt zrobiony
towarzystwu pedagogicznemu, i wniósł toast „za je-
dnomyślną zgodę w służbie sprawie ruskiej." W koń-
cu zabrał głos P. M. Batiuszkow. „Szczerze kocham
okręg wileński—powiedział on—i życzyłbym pozo-
stawić w nim pamięć po sobie. W tym celu mieć
będę zaszczyt upraszać o pozolenie na utrzymywanie
moim kosztem jednego stypendysty w szkole nau-
czycieli w Mołodecznej." Na zakończenie, wniesio-
ny został znowu toast za zdrowie Najjaśniejszego
Pana.

* (Wystawa). Dnia 8 listopada otwartą zosta-
nie w m. Jałcie wystawa przedmiotów ogrodnictwa
i winogrodnictwa, urządzona przez miejscowe towa-
rzystwo winogrodnictwa i ogrodnictwa. *(Birż. W.)*

* (Jedwabnictwo). *St. Pet. Wied.* donoszą,
że marszałek szlachty powiatu czerykowskiego, p.
Benkendorf, nadesłał do muzeum miejscowego ko-
mitetu statystycznego liście drzew morwowych, ko-
kony i t. d., przedstawiające możność rozwinięcia
jedwabnictwa w gubernji mohylewskiej.

* (Port odeski). Zadania jakiemi się zajmo-
wał p. o. ministra komunikacyj, hrabia Bobryński,
podczas pobytu swego w Odesie, jak donosi *Odeski
Wiest.*, były następujące: ulepszenie i rozszerzenie
portu odeskiego, zastosowanie go do potrzeb ruchu
kolei żelaznych i warunków wyładowania i ładowa-
nia; nowo-otwarta kolej elizawetgradzko-kremien-
czugska; ułatwienie żeglugi przez progi i ujście
Dniepru, uregulowanie trelownika na tej rzece, ule-
pszenie komunikacji wodnej między Chersonem i
Aleszkami, wygłębienie ciaśniny Jenikolskiej, w o-
gólności środek do ułatwienia handlu i żeglugi na
wodach azowskich i dońskich i kanalizacja Dońca
północnego. W powyższych kwestjach nastąpiło zu-
pełne porozumienie się ministra z głównym naczel-
nikiem kraju, który, jak słychać, wkrótce udaje się
do Petersburga.

* (Asekuracja wodna). *St. Pet. Wied.* pi-
szą, że kwestja o asekuracji statków na Białem mo-
rzu, nader ważna dla interesów ekonomicznych pół-
nocnego kraju, rozbierana jest przez „towarzystwo
wspierania ruskiego przemysłu i handlu".

* (Handel księgarski). Gazeta *Sowr. Izw.* po-
daje cyfry ruskiego handlu księgarskiego, przekonywające,
że wywóz z Rosji książek wynosi w przecięciu 120,000 rs.,
a przywóz 1/2 miljona, z wyjątkiem roku 1868 (cyfr z roku
1869 nie wykazano), w którym przywieziono za 1,104,000
rsr. Książek niemieckich przywożą za 800,000 a francuz-
kich za 260,000 rs.

* (Teatr ormiański). W Nachyczewaniu, jak do-
nosi gazeta *Rus. Wied.*, otwarty został teatr ormiański ko-
sztem miejscowej gminy.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Powstanie dalmackie). Niepowodzenia
doznane przez wojska austrjackie przy posuwaniu
się do płaszczyzny położonej przed fortem Dragali,
wywołały w Wiedniu wielkie niezadowolenie. Stra-
tegicy pism opozycyjnych zarzucają w zwykły spo-
sób błędy dowództwu naczelnemu, podczas gdy
prasa półurzędowa powstaje z podwojoną gorliwo-
ścią na mniemane poparcie, które powstanie ma o-
trzymywać od czarnogórców i które przyczyniło się
jakoby do ostatnich niepowodzeń. Jako dowód te-
go poparcia, pisma pomienione przytaczają list od
sekretarza księcia czarnogórskiego, Filipa Ilicza,
do przewódcy powstańczego Niko Zecz'a. W liście
tym powstańcy zachęcani są do bronienia się na te-
raz z wytężeniem wszystkich swych sił, przyczem
powiedziano wyraźnie, że autor listu udziela tę ra-
dę w imieniu nie tylko swojem, lecz także księcia
czarnogórskiego i prezesa senatu p. Bozo. Ten osta-
tni dodatek nosi cechę tak widocznie tendencyjną,
że już z tego powodu wątpić należy o autentyczno
ści tego listu. *(Nordd. A. Z.)*

* (Uniwersytet lwowski). W ostatnich
czasach, razem z innemi ustępstwami, ministerstwo
wiedeńskie zezwoliło na wykład w uniwersytecie
lwowskim niektórych przedmiotów w języku pol-
skim. Tymczasem *Gazeta Narodowa* użala się, że na
prelekcje polskie profesorów Bielińskiego, Piłata i
Mossinga, studenci prawie wcale nie uczęszczają,
tak, iż liczba słuchaczy na każdej takiej prelekcji
wynosi zaledwie 6 do 10 osób. Jednocześnie audy-
torja profesorów niemieckich bywają zawsze prze-
pełnione słuchaczami. Zjawisko to tłomaczy się tem,
że w języku polskim nie są jeszcze należycie wyro-
bione tak terminologja, jak również sam tryb wy-
kładu, za pomocą których słuchacze mają sobie uła-
twione należyte poznanie przedmiotu. Do tego do-
dać należy to, co mówi *Neue freie Presse*, mianowi-
cie, że profesorowie lwowscy, niezadowoleni z no-
wego rozporządzenia, obowiązującego uniwersytet
do używania języka polskiego w miejscowej kore-
spondencji urzędowej, podali do cesarza memorjał,
w którym upraszają, ażeby uniwersytet lwowski
przeniesiony został do Salzburga lub do Bernu
(Brünn). Nie udzielono jeszcze odpowiedzi na ten
memorjał.

* (Sprawy galicyjskie). *Słowo* lwowskie
pisze: Arcybiskup Sembratowicz, który zamierzał
udać się do Rzymu na sobór, nie wyjechał jeszcze.
Pismo węgiersko-rusińskie *Swiet* donosi, że udaje
się tamże biskup mukaczewski Stefan Pankowicz.—
Na wieczorze muzykalno-literackim, urządzonym 6
(18) listopada przez biesiedę ruską w sali domu na-
rodowego ruskiego na cześć pierwszego założyciela
tego domu, biskupa Michała Kuziemskiego, prezes
komisji domu narodowego, kanonik Kulczycki, przy
odsłonięciu portretu dostojnego arcypasterza chołm-
skiego, miał mowę, w której wyszczególnił wszyst-
kie zasługi tego dostojnego pracownika na korzyść
Rusi galicyjskiej. Portret biskupa Kuziemskiego
ukazał się towarzystwu zgromadzonemu przy śpie-
wie o długie lata i wśrod okrzyków: „Sława, niech
żyje!" Następnie członek biesiedy p. Kułaczkowski
odczytał telegram z powinszowaniem od rusinów z
Drohobycza, poczem rozpoczął się wieczór muzy-
kalny, zakończony tańcami, które przeciągnęły
się do samego rana.— Drugie przedstawienie trupy
dramatycznej ruskiej pod dyrekcją p. Molenckiego,
odbyło się w tejże sali domu narodowego ruskiego,
we wtorek, 4 (16) listopada, z wielkiem powodze-
niem. Grano dwie komedje jednoaktowe, miano-
wicie: „Środek wydawania córek za mąż" i „Ojciec
jakich mało".—Biskup chołmski Michał Kuziemski
przysłał dla ubogich uczniów domu narodowego, w
dniu swoich imienin, ofiarę pieniężną, która oddaną
została do rozporządzenia tego zakładu. — Bractwo
kołomyjskie Michała Archanioła postanowiło na
swem ostatniem posiedzeniu nabyć za 2,700 gulde-
nów dom żydowski graniczący z cerkwią.

* (Burza). W nocy z soboty na niedzielę, z 1
(13) na 2 (14) listopada, rozsrożyła się nad Wie-
dniem burza, jakiej mieszkańcy tego miasta nie pa-
miętają. Domy chwiały się, rusztowania przy nowo
wznoszonych gmachach unoszone były jak drzazgi,
cegły latały w powietrzu, jak gdyby płachty śnie-
gu. W południowej części miasta, gdzie burza sro-
żyła się najsilniej, głównie zaś na ulicy Faworytek,
nie można było ani chodzić, ani jeździć; dorożkarze
odmawiali odwożenia pasażerów do tej części mia-
sta. Banhof drogi żelaznej południowej został zbu-
rzony. Najsilniejszych mężczyzn huragan obalał na
ziemię, lub też pędził na ulicy pomimo ich woli.
W wagonach drogi żelaznej konnej i w omnibusach,
pasażerowie zmuszeni byli zaprzestać rozmowy, al-

bowiem z powodu nadzwyczajnego szumu na ulicy, nie podobna było zrozumieć ani słowa. Na dwóch kościołach burza obaliła wieżyczki, które stanowiły ozdobę dzwonic. Czterech ludzi utraciło tej nocy życie; wiele osób połamało sobie ręce i nogi na skutek upadnięcia nieszczęśliwego; bardzo wiele ludzi doznało lekkich kontuzij. W okolicach Wiednia burza spowodowała większe jeszcze szkody; otrzymano wiadomości o spustoszeniu lasów, o naniesieniu wydm piasczystych, o zburzeniu kościołów i domów; nie sprawdzono jeszcze, ile osób zostało poranionych lub potłuczonych.

Francja.

* (Zmiana gabinetu). *Nord* podaje następującą wiadomość: Zniesienie ministerstwa dworu cesarskiego jest blizkie; nastąpi to może przed nowym rokiem. Obowiązki tego ministerstwa rozdzieloneby były w następujący sposób: sztuki piękne i teatra przyłączone byłyby do ministerstwa spraw wewnętrznych; budowle do ministerstwa robót publicznych, a stadniny do ministerstwa handlu. Mówią o posadzie jeneralnego dyrektora teatrów, która ma być utworzoną i oddaną wicehrabiemu de Lefevrière, szambelanowi cesarza. Potrzeba dodać, że kombinacja ta jest pewną. P. Alfons Gautier, jeneralny sekretarz ministerstwa dworu cesarskiego nie ma być zastąpiony i ma się usunąć. Mówią, że popadł on w ostatnich czasach w niełaskę z powodu przesadzonego mięszania się do spraw ministerstwa.

* (Zaprzeczenie). Rozszerzono pogłoskę, że rząd francuzki uczynił u rządu egipskiego kroki dla otrzymania od wice-króla rękojmi co do procentów dla akcjonarjuszów kompanji suezkiej. Wiadomość ta jest zupełnie zmyślona. (*La Patr.*)

* (Baron Werther). *La Patr.* z dnia 22 listopada pisze: Niektóre dzienniki napomknęły, że w Berlinie mają być niezadowolnieni z przyjęcia barona Werthera w Compiègne podczas doręczenia listów uwierzytelniających go jako ambasadora pruskiego w Paryżu. Dla zbicia podobnego twierdzenia dość jest zwrócić uwagę na to, że baron Werther zaraz po przybyciu swojem do Paryża przyjęty został przez cesarza w Compiègne, podczas gdy nowy ambasador mógł według zwyczaju być przypuszczonym do przedstawienia się dopiero po powrocie cesarza do Tuileries. Oprócz tego baron Werther był w liczbie zaproszonych na obiad dany wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych przez p. La Tour-d'Auvergne, a przecież dyplomata ten nie złożył jeszcze wcale wizyt urzędowych.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 13 (25) Listopada.

KOLEJE ŻELAZNE

odchodzą:

Z Warszawy: Do Sosnowca i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 rano. — Do Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 1 minut 33 po południu i pociąg pospieszny o godzinie 6 minut 30 rano.—Do Terespola, pociąg osobowy o godzinie 10 rano. — Do Petersburga pociąg pośpieszny o godzinie 11 rano i pociąg osobowy o godzinie 11 w nocy.

przychodzą:

Do Warszawy: Z Sosnowic i Granicy, pociąg pospieszny o godzinie 8 minut 51 wieczór i pociąg osobowy o godzinie 5 minut 38 po południu. — Z Aleksandrowa, pociąg osobowy o godzinie 3 po południu i pociąg pospieszny (razem z Granicznym). — Z Terespola pociąg osobowy o godzinie 5 minut 36 po południu. — Z Petersburga, pociąg pospieszny o godzinie 5 po południu i pociąg osobowy o godzinie 4 rano.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

W piątek 14 (26) listopada — św. Piotra Aleksandra B. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 41; zach. o godz. 3 min. 54.

W sobotę 15 (27) listopada — św. Barlaama. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 42; zach. o godz. 3 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 2.°6 R.

Wczoraj.	o g. 8 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	749.3	750.2
Termometr Reaumura	— 0.°2	+ 3.°7
Stan nieba	na p. pogodny	pogodny

Największe ciepło + 4.°2 R. **Najmniejsze zimno — 0.°4 R.**

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, we czwartek, balet fantastyczno-komiczny w 3-ch aktach (6-ciu obrazach), **Flick i Flock**.—Osoby: Flick, syn alchemika—p. *Turczynowicz*; Marta, jego babka, staruszka—pani *Rzewuska*, odmłodzona—pani *Oliwińska*, dziecko—panna *Simon*; Nella, wychowanica Marty — panna *Piotrowska*; Flock, przyjaciel Flicka—p. *Kuhne*; Van-Vett, mer—p. *Popiel*; Petersen, wieśniak—p. *Przedpełski*; Król Gnomów—p. *Marx*; Królowa Gnomów—pani *Boguszewska*; Topaz, ich córka — panna *Kowalska*; Amphitryta—panna *Dymecka*; Nereida—panna *Dylewska*; Komornik—p. *Minakowski*; Gertruda, przyjaciółka Marty — panna *Cedrowska*; Genjusz prawdy—panna *Pignan*; Posłaniec fortuny—panna *Baily*; Fortuna—panna *Mellerowicz*; Bogini przeznaczenia—panna *Kossakowska*.—**Tańce:** Allemande, Hollandaise, Ballabille, Walc, Scena z tańcem, Pas de trois, Matelot, Polka, Kankan, Bajadera, Mazur, Scena z tańcem, Apoteoza.—*Jutro*, w piątek, drama **Mauprat**. — *Wczoraj*, we środę, dawano dramę **Mauprat**, było osób 1078.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant baron *von der Howen*, z Moskwy; — wyjechał: jenerał-lejtnant *Żukowski*, za granicę.

* Dnia 12 (24) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 90, wyzdrowiało 62, umarło 8, pozostało 1862 (mężczyzn 902, kobiet 960), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 181, kobiet 183.

* Dnia 12 (24) bież. mies. i r., urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 24; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 23.

* Zmarli w tych dniach: Sylwester Kobosko, urzędnik b. komisji rządowej przychodów i skarbu, lat 54; Anna Katarzyna z Jawenów Zajdlerowa, żona asesora sądu kryminalnego, lat 55; Ignacy Babkowski, lat 71; Marjanna Lipska, lat 72; Jan Gałęzowski, lat 30; Teresa z Rathów Sacchetti, żona b. dekoratora teatrów warszawskich, lat 79; Grzegorz Wyrzykowski, oficjalista senatu, lat 49; Franciszka z Kriegerów Brzozowska, lat 53; Kazimierz Staniszewski, urzędnik magistratu; Antoni Stankowski, b. oficer b. wojsk polskich, lat 81; Marja z Adolphów Cybulska, żona starszego ogrodnika warszawskiego ogrodu botanicznego, lat 33; Wilhelmina z Tholanów Müllerowa, żona fabrykanta obuwia dworu Jego Cesarskiej Mości, lat 52; Paulina z Stabeuszów Laskowska, lat 49; Aleksander Moldauer, radca dworu, sędzia pokoju, członek rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem; Józef Jokisz, b. urzędnik b. zarządu finansowego, lat 63; Anna z Hergersellów Müller, wdowa, lat 85.

Ceny Targowe.

dnia 12 (24) Listopada 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — rubli sr.	kopiejki	do — rubli sr.	kopiejki
Pszenica	11	64	5	40	7	27½
Żyto	6	36	3	80	3	97½
Jęczmień	5	76	3	15	3	60
Owies	3	60	2	-	2	25
Groch polny	—	—	—	—		
Kartofle	1	32	-	67½	—	82½

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop. 17½ — 20.
Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 524; Jęczmienia 229; Owsa 456 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 13 (25) Listopada 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—		—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—			—
„ „ „ bez kuponu	—	—		—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	92	98	92	48
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	81	92	31
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	—		100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	24	75	91
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	88	75	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100	—		-	-
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	158	50	158	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	155	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	103	83	103	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	71	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—		
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	10	118	95
„	„	k. t.	118	95	118	80
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	118	95	118	80
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	181	20	180	60
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	13	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	97	5	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	50	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	-	—
„	„ „	k. t.	100	—	-	—
Moskwa	„ „	1 m.		-		—
„	„ „	k. t.	—		-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 68⁸⁄₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 93⅓.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 12 (24) Listopada 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75¼
Weksle na Warszawę		75
„ Petersburg 3 tygodn.		82⅞
„ „ 3 miesięczny		82
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81
Listy Zastawne 4%		69½
Listy Likwidacyjne		57
Obligacje Skarbowe 4%		67¼
Koleje Rosyjskie.		91¼
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		83½
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77½
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		55¾
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		122
„ „ „ 2-ej emisji		118⅝
5-ta Pożyczka Stieglitza		66¾
5% Listy Zastawne Ruskie		80½
Żyto na targu		46
„ na dostawę w jesieni		44¼
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 30
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 30
Pożyczka Narodowa		69 20
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		243 20
Z PARYZA.		
Renta 3%		71 40
Renta Włoska		53 30
Akcje Kredytu Ruchomego		205
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93¾

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

(N. D. 8158). *Департаментъ Земледѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи ст. 138 Уст. о пром. фабр. и зав. Т. XI Св. Зак. изд. 1857 г., объявляетъ, что въ оный 17 Октября сего года поступило прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе, о выдачѣ иностранцу Аллерсу 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованную имъ древесную пилу.

1—3 20 Октября 1869 года.

N. D. 8300. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1 Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе Инженеръ Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Кросслею 5-лѣтней привилегіи на способъ приведенія въ дѣйствіе стрѣлокъ и сигналовъ на желѣзныхъ дорогахъ.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. *8297. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Пиддингтона о выдачѣ иностранцамъ Антову и Стоpe 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный снарядъ для опредѣленія и указанія полезнаго дѣйствія паровыхъ котловъ

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8298. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 10 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г на Арманго о выдачѣ иностранцу Луко 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованнаго устройства гайки.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8575. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16 Сентября сего года поступило въ оный прошеніе Коллежскаго Секретаря Милашевича о выдачѣ мѣщанину Штольцману 10-лѣтней привилегіи на снарядъ для пропитыванія дерева и предохраненія его отъ порчи.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 7985. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15 Марта сего года поступило въ оный прошеніе Статскаго Совѣтника А. Больмана о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на новую систему конно-желѣзныхъ дорогъ, съ безпрерывно движущимся составомъ.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 7986. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12 Іюня сего года поступило въ оный прошеніе Финляндскаго уроженца Седерваллера о выдачѣ ему и Шведскому Подданному Весчерлунду 10 лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ фарфоровомъ, фаянсовомъ и гончарномъ производствахъ.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8296. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 26 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Браде о выдачѣ иностранцу Е. Миллеру 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованное устройство сцѣпленія, а также буферовъ и платформъ вагоновъ.

1—3 16 Октября 1869 года

N. D. 7984. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 6 Іюля сего года поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцу Вольмару 5 лѣтней привилегіи на новаго устройства каучуковыя пластинки и кольца, замѣняющія клапаны и поршни.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8301. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 11 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе о выдачѣ купцу Кнопу 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ ткацкихъ станковъ.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. *8302. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 26 Сентября сего года, поступило въ оный прошеніе Г-на Гардиссаля о выдачѣ иностранцу Маргериту 10-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ приготовленіи и очищеніи сахара.

1—3 16 Октября 1869 года.

N. D. 8569. Sąd Kryminalny w Kielcach.

W zastosowaniu się do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa Icka Grafa, starozakonnego, mieszkańca miasta Staszowa z krawiectwa utrzymującego się, tudzież Berka Pajęckiego, lat 25 i Szaję Kaliskiego lat 31 liczących, podobnież starozakonnych, mieszkańców miasta Przedborza samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę kraju wyszłych i z teraźniejszego pobytu niewiadomych, aby pierwszy w ciągu miesięcy sześciu, a dwaj ostatni w ciągu roku od daty zamieszczenia po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim niniejszego wezwania do Królestwa Polskiego powrócili i czy to osobiście czy też przez władzę policyjną o powrocie swym Sąd Kryminalny tutejszy zawiadomili lub w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotychczas do kraju na pierwotne władz tutejszych przez pisma publiczne wezwanie nadesłali, gdyż w razie przeciwnym po upływie powyżej zakreślonego terminu ściągną na siebie skutki artykułami 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych zagrożone, to jest skazani będą na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, w razie z ś samowolnego następnie do kraju powrotu na osiedlenie w Syberji.

Kielce d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1869 r.

Prezes,
Radca Stanu, Kleszczyński.
Podpisarz, Domański.

N. D. *8394. Надзиратель 6 Округа Ломжинскаго Губернскаго Акцизнаго Управленія.*

Объявляетъ, что утеряна подвальная книга Заборишскаго винокуреннаго завода, состоящаго Сувалкской Губерніи, Сувалкскаго Уѣзда, при мызѣ Заборишкахъ, принадлежащаго Административному владѣльцу Іосифу Вѣтцкому, за періодъ 1868/9 года. А потому если-бы означенная книга гдѣ либо оказалась, таковую слѣдуетъ посредствомъ полицейскихъ властей, или же прямо отъ себя, препроводить въ 6-й Округъ, Ломжинскаго Губернскаго Акцизнаго Управленія въ г. Сувалкахъ.

Г. Сувалки, Ноября 2 дня 1869 года.
Окружной Надзиратель, Шишко.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 8598. Prokuratorja w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, iż po Celinie Olszewskiej wdowie we wsi Księtem Powiecie Lipnoskim zamieszkałej i tamże w dniu 21 Lipca 1864 r. zmarłej, pozostała suma rs. 168 kop. 11 w depozycie Banku Polskiego złożona.

Ponieważ dotąd nikt nie objawił do tego spadku praw swoich, na mocy więc postanowienia byłej Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywa niniejszym sukcesorów wyżej oznaczonej Celiny Olszewskiej, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia zgłosili się z swoimi prawami do tego spadku, albowiem po upływie oznaczonego terminu, wniesionem będzie przed Trybunał Cywilny w Płocku żądanie o zasądzenie takowego na rzecz Skarbu.

Płock d. 22 Paździer. (3 Listop.) 1869 r.
Sadkowski.

N D. *8590. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadku jednej trzeciej części nieruchomości w Suwałkach Nr. hyp. 179 oznaczonej młyn parowy zwanej, po Dawidzie Lipskim, termin na d. 19 (31) Maja 1870 r. wyznaczył.

Suwałki d. 4 (16) Listopada 1869 r.
1—2 J. Kowalski.

N. D. 5190.

Proboszczowi Tumskiemu Zygmuntowi Cieleckiego dnia 2 Listopada 1852 r. w Poznaniu zmarłemu należy się z dóbr Promna i Jagodna względnie po subhastacji tychże w celu podziału z ceny kupna część, która włącznie z dochodami 40,000 talarów wynosi i w depozycie Królewskiego Sądu Powiatowego w Środzie się znajduje, o które jednakowoż z sukcesorami po mieczniku Walerjanie Piwnickim proces się toczy.

Jako pretendenci do spadku po proboszczu tumskim Zygmuncie Cieleckim dotychczas wystąpiły następujące osoby:

1. Pani Franciszka z Dzierzgowskich Bajerska w Gnieźnie.
2. Pani Marjanna Ziółkowska w Częstochowie.
3. Niezamężna Marjanna Dzierzgowska w Łechlinie.
4. Pani Barbara z Wejssellów Paprocka w Warszawie.
5. Paulina i Henryk małżonkowie Paproccy w Warszawie.
6. Klemens Paprocki pod Lublinem.
7. Adam Poprocki pod Lublinem.
8. Wdowa Józefa Paprocka.
9. Wdowa Julja Englert z Paprockich.

Ad 5, 8 i 9 w Warszawie, w domu Jasińskiego przy ulicy Nowy-Świat, Nr. 1262 zamieszkali.

10. Kaźmierz Paprocki, dawniej w 4 ym pułku wojsk polskich linjowych.
11. Antonina Paprocka w Warszawie.
12. Antoni Dunin, referendarjusz w Warszawie.
13. Józef Krąkowski, kapitan Kadetów w Kaliszu.
14. Walenty Krąkowski, Kapitan w Łęczycach.
15. Józefa Krąkowska, u brata ad 13 zamieszkała.
16. Nepomucen Kurnatowski.
17. Rozalja Dunin, zamężna Jeżewska.
18. Magdalena Dunin, zamężna Napierałowicz w Lechlinie pod Skokami.
19. Emilja Lasocka z Duninów w Dzierzbie pod Stawiskami pod Warszawą.
20. Jadwiga z Duninów owdowiała Kiścielniska w Warszawie
21. Zofja z Duninów, zamężna Lasocka w Warszawie przy ulicy Widok pod N-rem 1574*L*.
22. Łucjan Jurkiewicz w Polsce.
23. Ignacy Kamiński w Zajączkowie pod Szamotułami.
24. Stanisław Grabski w Kunowie pod Duszaikami.
25. Antoni Bolesław Wierzewski w Stęszewku pod Pobiedziskami.
26. Antoni Grabski, w Rusiborzu pod Środą.
27. Antoni Cielecki.
28. Tadeusz Cielecki.
29. Jan Cielecki.
30. Józef Cielecki.
31. Zofja z Święczkowskich owdowiała Cielecka.
32. Klementyna Suchodolska z Cieleckich
33. Królewska pruska rejencja w Poznaniu, jako zastępczyni fiskusa dominialnego.
34. Teodora Węgierska w Szamotułach.
35. Antonina Szóldrska w Popowie niemieckiem pod Smigiem.
36. Kazimiera Tarnowska i ojciec jej Tarnowski w Kliszkowie pod Sieradzem w Polsce.
37. Anna Kalkstein w Błotnicy pod Przymentem.
38. Adam Józef Węgierski w Wrzącach pod Sieradzem.
39. Michalina Kierska w Gązawach pod Szamotułami.
40 Emma Kosińska w Poznaniu.

Wzywa się teraz wszystkich tych, którzy bliższe albo równie bliskie pretensje sukcesyjne do spadku mieć mniemają, aby pretensje swoje aż do terminu na dzień 12 Maja 1870 r. przed południem o godzinie 10-ej przed panem Sędzią Powiatowym Orlowiuszem wyznaczonego zameldowali, w razie przeciwnym po upływie tegoż terminu atest legitymacyjny wystawionym będzie.

Poznań dnia 4 Czerwca 1869 roku.
Królewsko-Pruski Sąd Powiatowy
Wydział II.

N. D. 8434.

1. Ksiądz Proboszcz Leon Zakrzewski umarł dnia 10 Września 1866 r. w Wielkich Siekierkach. Pozostałość jego składa się z 440 talarów gotówki i około 600 talarów wypożyczonej należytości.

Jako sukcesorowie zgłosili się:
Idzi Zakrzewski w Mlice-Kozikach;
Ksawery Zakrzewski w Mokrzku;
Stanisław Morawski w Swierczynku;
Teodozja z Morawskich Pniewska; nie prowadząc atoli legitimacji swej.

2. Rządca gospodarczy Jan Nepomucen Rakowski, umarł dnia 23 Września 1860r. w Jaszkowie.

Jako sukcesorowie zgłsioli się, lub też wypośrodkowanemi zostali:
Pantoleon Ignacy Rakowski w Krasiłówce;
rodzeństwo Cedrowscy:
Walery w Olchówcu, Stanisław w Warszawie, Władysław w St. Lonis w Ameryce.
rodzeństwo: Aleksander-Kazimierz, Józef-Kalasanty Kazmierz, Adam-Szczepan, Franciszek-Ksawery. Antoni-Roman, Ludwik Walerjan Rakowscy;
Stanisław Sosnowski;
nie prowadząc legitimacji swej.

Pozostałość składa się z 700 talarów gotówki i 3,537 talarów wypożyczonej należytości.

Uregulowanie jednak pozostałości po zmarłej dnia 5 Czerwca 1845 r. żonie jego Katarzynie z Fryzów z którą żył w wspólności majątku, nie nastąpiło.

Wzywa się osoby wspomnione i niewiadomi sukcesorowie wymienionych spadkodawcy, aby w terminie 14 Września 1870 r. przed południem o 11 godzinie, przed panem Asesorem Sprenkmann się zgłosili i prawa swe do spadku uzasadnili. w przeciwnym bowiem razie wykluczeni będą, masa pozostałości zaś fisknsowi przysądzony zostanie.

Środa d. 22 Października 1869 r.
Królewski Pruski Sąd Powiatowy
I-szy Wydział.

N. D. 8577. *Rabin Gminy Starozakonnych Miasta Lublina.*

Ogłasza, że po zmarłym w mieście Birmingham w Królestwie Wielkiej Brytanji (Anglji) bezpotomnie Moszku Rubinsztein, pozostała gotowizna 150 funtów szterlingów, która celem wypłacenia komu z prawa wypada, nadesłaną została na ręce Rabina, że do sukcesji tej wprawdzie zgłosiło się do Rabina trzech Sukcesorów z linji pobocznej, mających prawo do spadku przez głowę ich matki a siostrę zmarłego Rubinsztejn i prawa ich dostatecznemi dowodami usprawiedliwili, lecz wątpliwość pod tym względem zachodzi, czy niema więcej i bliższych Sukcesorów, mogących mieć prawo do rzeczonego spadku; Rabin przeto chcąc ważnie wypłatę uskutecznić, wzywa interesowanych, aby najdalej w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia licząc, pod prekluzją stawić się zechcieli do Rabina miasta Lublina i prawa jakie mieć mogą do spadku po Moszku Rubinsztein pozostałego, dowodami prawem wskazanemi usprawiedliwili, gdyż inaczej, po upływie tego prekluzyjnego terminu, gotowizna, o której wyżej mowa, wydaną będzie przez Rabina, wylegitymowanym już Sukcesorom po rzeczonym Rubinstejnie pozostałym i nikt z tego tytułu do Rabina nie będzie mógł rościć żadnej pretensji. 1—1—14471

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 8555. Sąd Pokoju w Petrokowie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości:

1. Placów pod Nr. 35 i 36 w rewirze żydowskim przy ulicy Zamkowej i po nad Strawą w m. Gubernialnem Petrokowie położonych.
2. Placu przy ulicy Petrokowskiej pod Nr. 73 (50). oraz działu gruntu pod Nr. 21 przy Nowo-Łenczyńskiej drodze w tak nazwanym długim polu w mieście Sulejowie położonych.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 16 (28) Lutego roku przyszłego 1870

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jakie w skutek aktu regulacji wydane będą nastąpi w d 19 Lutego (3 Marca) t r. 1870 na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto, bez dalszego wezwania. w tymże dniu ogłoszenia jej obecni być winni.

Petrokow d 10 (22) Listopada 1869 r.
Podsędek, Hołubski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8415. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń

Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dostawę 1870 r.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1) Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi do kolan cholewami, par 1060 parę od rubli srebrem trzech kopiejek dwóch i czterdziestu setnych.

2) Materjału na buty z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 2120, parę od rubla srerbem jednego kopiejek pięćdziesięciu jeden i dwudziestu setnych.

B. Dla Straży Ogniowej.

1) Materjału na buty z czarnej juchtowej skóry z długiemi do kolan cholewami par 1149, parę od rubli srebrem trzech kopiejek dwóch i czterdziestu setnych.

2) Materjału na buty większego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 195, za parę rubla srebrem jednego kopiejek pięćdziesięciu jeden i dwudziestu setnych.

3) Materjału na buty mniejszego rozmiaru z białej juchtowej skóry z krótkiemi cholewami par 240, za parę od rubla srebrem jednego kopiejek dziewięciu i dwudziestu setnych.

4) Pasów skórzanych z mosiężnemi blachami sztuk 10, za sztukę od rubla srebrem jednego kopiejek dwudziestu sześciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zemieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,340 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę roku 1870, (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,340 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 4 (16) Listopada 1869 roku.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8213. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w d. 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r. wydzierżawienie posesji Nr. 677 w Warszawie przy ulicy Leszno położonej na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 262 kop. 50 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklarację napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 677 w Warszawie przy ulicy Leszno położoną na rok jeden to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., ofiarując za takową dzierżawę rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadjum w ilości rs. 26 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 27 Pazdzier. (8 Listop.) 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8212. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczęsowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w r. 1870.

A. Dla Zarządów Cyrkułowych Policji Wykonawczej i Straży Policyjnej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2060, sążeń od rubli srebrem czterech kopiejek dwadzieścia pięć i siedmdziesiąt cztery setnych

2. Świec łojowych funtów 5000 funt od kop. sr. siedmnaście i dwie setne.

3. Mioteł do czatowni sztuk 360, sztuka od kop. sr. jednej i czterdzieści dwie setnych.

B Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, sążeń od rubli srebrem czterech, kopiejek dwadzieścia pięć i siedmdziesiąt cztery setnych.

2. Świec łojowych funtów 8260 funt od kop. sr siedmnastu i dwie setne

3. Rózg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350, każda 30 pęków, mocno związanych, obejmujący każdy grubości w średnicy werszków 12, fura od rubli srebrem trzech kop. sr. siedmdziesiąt ośm i czterdzieści cztery setnych

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonzm na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie llterami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent ed cen powyżej wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,730 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1870 to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuje od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1,730 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 28 Paźdz. (9 List.) 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
3—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *8329. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 28 Listop. (10 Grud.) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacje in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę karawanu oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej dozoru buźniczego Okręgów Warszawskich na dokompletowanie ubrania potrzebnych, od sumy wykazem kosztów na rs. 793 kop. 34, wyraźnie na rubli siedmset dziewięćdziesiąt trzy kopiejek trzydzieści cztery obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium, w ilości rs. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz plany karawanu i wzory utensyljów, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy karawanu oraz innych utensyljów dla służby pogrzebowej dozoru buźniczego Okręgów Warszawskich na dokompletowanie ubrania potrzebnych za sumę anszlagową wynoszącą rs. 793 kop. 34 (wypisać literami) odstępuję od takowoj procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej vadium w ilości rsr. 80 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa dnia 31 Paźdz. (12 Listop.) 1869 r.

p. o. Prezydenta
Jeneneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski
2—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 8130. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 20 Ноября (2 Декабря) 1869 г. въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ Общенъ Присутствіи Правленія, (in minus) посредствомъ объявленій торги а 24 Ноября (6 декабря) 1869 г. тоже въ 12 часовъ полудня переторжка на осмолку и окраску лѣтомъ 1870 г. наружныхъ частей моста № 165*а* чрезъ рѣку Варту у города Коло на калишскомъ шоссе по калишскому участку, начиная отъ суммы 832 р. 77½ к. исчисленной по смѣтѣ.

Лица желающіе вступить въ торгъ, обязаны при объявленіи, написанномъ на соотвѣтственной гербовой бумагѣ, представить свидѣтельство на торговлю и залогъ равняющійся ⅓ части выше означеоной суммы, а именно 280 р.

Залогъ можетъ быть представленъ наличными деньгами или кредитными бумагами считая таковыя по курсу опредѣленному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться, могутъ ежедневно, са исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, читать и списывать копіи съ предварительныхъ условіи въ Правленіи XI Округа Путей Сообщенія.

г. Варшава 25 Октября (6 Ноября) 1869 г.

Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенатъ Шуберскій.
Начальникъ Канцеляріи Беневени.

N. D. 8570. *Кѣлецкій Гражданскій Трибуналъ.*

Симъ объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ изданныхъ 16 (28) Мая 1833 г. и 3 (15) Сентября 1840 г. предписанія Правительственной Комисіи Юстиціи отъ 5 (17) Ноября сего года за № 12005 въ присутствіи Кѣлецкаго Гражданскаго Трибунала въ домѣ по Эмеритахъ произведены будутъ 5 (17) Декабря 1869 года публичные торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій, между соискателями подавшими оныя переторжкою на одинъ годъ, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число 1871 года на поставку дровъ, свѣчей, и разныхъ канцелярскихъ матеріяловъ для здѣшняго Трибунала Управленія Царскаго Прокурора, Мирова Суда, и Архива древнихъ актовъ.

Желающій принять на себя означенною поставку, объязанъ къ сроку представить или прислать на имя Предсѣдателя Трибунала запечатанное, объявленіе съ поясненіемъ въономъ цифрами и прописью цѣнъ, по какимъ принимаетъ на себя поставку, къ сему приложить доказательство надлежащаго казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ 30 рублей. Окончательный срокъ для подачи объявленій назначается до 10 часовъ утра въ день назначенный для торговъ. Подавшій объявленіе къ сроку назначенному къ торгамъ долженъ явиться самъ, или посредствомъ уполномоченнаго лица и подписать торговыя условія въ доказательство знанія ихъ; которые, установленные цѣны и форма объявленія, желающимъ могутъ быть показаны, ежедневно съ 9 часовъ утра до 1 часа по полудни, за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней въ канцеляріи Трибунала.

Г. Кѣльцы, Ноября 10 (22) дня 1869 г.

Предсѣдатель, Статскій Совѣтникъ,
Павловскій.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 8401.

Polissa Towarzystwa Moskiewskiego Ubezpieczeń od Ognia za Nr. 61323, wystawiona na rzecz pana **A. M. Danzieger** w Włocławsku **zaginęła.** znalazca raczy takową złożyć w domu Handlowym Sam. Ant. Fraenkel lub też u p. H. Witkowskiego w Włocławsku. 2—3 14291

N. D. 8144 Podaje do powszechnej wiadomości iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr 32,938 na rsr 8 przypadkowo **zaginął.**

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 30 Listopada 1869 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 14347—2—3

N. D. 820. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr 24 95 wraz z portmonetą w której znajdowały się pieniądze i rewers na 1,5 0 złp. przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 9 Grudnia 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach kantoru Banku 18045—2—3

N. D. 8253. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 31.240 na rs. 9 i 30,199 na rs. 21 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 26 Listopada r. 1869 to jest od daty ostatniego ogłoszenia. zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 3—3

N. D. 8404.

Ostrzeżenie.

Dla zapobieżenia dalszemu marnotrawstwu córki mojej **Heleny Napolskiej,** z chorobliwego jej stanu zdrowia, wedle świadectw lekarskich pochodzącemu, z największą boleścią zmuszony jestem uprzedzić wszystkich publicznie, iż za wspomnioną Heleną Napolską **nie przyjmuję żadnych kredytów i żadnych długów płacić nie będę.** Każden więc jej kredytujący, lub pożyczający sam sobie skutki poniesionej straty przypisze.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.

2—2 14292 **A. Korzybski.**

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

JUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK NIE WYJDZIE.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8597. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 25 Ноября 1869 года въ 12 часовъ утра въ присутствіи Таможни (при улицѣ Хмѣльной) производиться будутъ торги, съ переторжкою чрезъ три дня, на устройство при зданіяхъ Варшавской Таможни каменнаго и деревянныхъ заборовъ на 692 рубля 74 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ Таможню, при прошеніи, къ означенному времени квитанцію Банка или Варшавскаго Губернскаго Казначейства, на представленный залогъ наличными деньгами или процентными бумагами, по курсу, на сумму 230 рублей

Планы, смѣта и условія на производство упомянутыхъ работъ, можно разсматривать въ Таможнѣ ежедневно съ 9 до 3 часовъ дня, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 12 Ноября 1869 года.

1—3 Управляющій, Петриковъ.

N. D. 8391. *Начальникъ Брезинскаго Уѣзда*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 28 Октября сего года за № 7102 объявляя во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 3 (15) Декабря с. г. въ 12 часовъ дня будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ на подрядъ постройки двухъ каменныхъ, починки одниго и закрытія трехъ колодцевъ въ гор. Томашовѣ; торги начнутся со смѣтной суммы 2,370 руб. 28½ коп. съ пониженіемъ (in minus).

Желающіе принять на себя этотъ подрядъ обязаны до истеченія назначеннаго къ торгамъ срока представить лично или прислать по почтѣ свои заявленія составленныя по ниже изложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, написанныя четко и ясно, безъ подчистокъ и поправокъ, съ обозначеніемъ въ немъ всѣхъ цифръ прописью и приложеніемъ квитанціи во внесеніи въ которую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ временнаго залога въ суммѣ 237 рублей, наличными деньгами или принимаемыми въ залоги процентными бумагами, на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „въ Брезинское Уѣздное Управленіе заявленіе на подрядъ постройки, починки и закрытія колодцевъ въ городѣ Томашовѣ."

Заявленія написанныя по неуказанной формѣ или безъ квитанціи во внесеніи залога будутъ признаны недѣйствительными.

Подробности торговыхъ условій и утвержденная смѣта могутъ быть разсматриваемы въ служебные часы присутственныхъ дней въ Административномъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи отъ 3 (15) Ноября с. г. симъ заявляю, что я обязываюсь произвести работы по постройкѣ двухъ каменныхъ, починки одного и закрытія трехъ колодцевъ въ гор. Томашовѣ исчисленныя по смѣтѣ въ двѣ тысячи триста семьдесятъ рублей и двадцать восемъ съ половиною копѣекъ за зумму (здѣсь написать предлагаемую цифру прописью), подвергая себя всемъ обязанностямъ и кондиціямъ торговыхъ условій.

При семъ прилагаю квитанцію № казначейства (поименовать какого) во внесеніи залога въ количествѣ рублей (написать прописью), каковой залогъ, въ случаѣ если торги не останутся за мною, я желаю получить обратно лично (или прошу отослать по почтѣ на мой счетъ въ такое то мѣсто).

Постоянное мѣсто моего жительства (поименовать городъ или гмину и уѣздъ).

Объявленіе написано въ N. числа и мѣсяца, 1869 г.

(Подписать ясно имя и фамилію).

Г. Брезинъ, 3 (15) Ноября 1869 года

Начальникъ Уѣзда, Маіоръ,

1—3 Шисманъ.

N. D. 8433. *Магистратъ Города Олькуша.*

Вслѣдстіе рѣшенія Гражданскаго Трибунала въ Кѣльцахъ состоящагося 2 (14) Іюня 1869 г. въ канцеляріи Магистрата города Олькуша 29 Декабря (10 Января) 1869/70 въ 12 часовъ утра будутъ производиться гласные (in plus) торги на продажу каменнаго одноэтажнаго дома находящагося въ городѣ Олькушѣ подъ № 4, принадлежащаго къ нелетнимъ Зильберсбергамъ торги начнутся отъ суммы 450 р. с.: принимающіе участіе въ торгахъ обязаны представить залогъ въ 45 р. с., который неудержащимся будетъ возвращенъ сейчасъ послѣ торговъ; условія къ этимъ торгамъ можно разсмотривать во всякіе дни кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ съ 9 часовъ утра по 3 часа по полудни въ канцеляріи Магистрата гор. Олькуша.

Г. Олькушъ, 31 Октября 1869 года.

2—3 Бургомистръ, Клегенскій.

N. D. 8429. *Лазновское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковской Казенной Палаты отъ 31 Октября с. г. за № 4079, Лазновское Лѣсное Управленіе, объявляетъ: что торги на продажу лѣсосѣкъ на 1869 годъ отъ первоначальной оцѣнки Лѣснаго Управленія, именно въ участкахъ:

Віончинъ, отъ 1,137 руб. 72 коп.
Буды, отъ 605 руб. 62 коп.
Поцвярдувка, отъ 1,224 руб. 62 коп.
Цегельня отъ 698 руб. 35 коп.

2 (14) Декабря с. г. съ 11 часовъ утра будутъ произведены отдѣльно по каждой дачи въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи въ деревни Віончинъ Лодзинскаго Уѣзда. Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ должны прибыть въ означенномъ мѣстѣ и срокѣ съ залогомъ равняющимся $1/10$ части оцѣночной суммы

Продаванный лѣсъ могутъ видѣть на мѣстѣ по указанію лѣсной стражи, а подробныя условія настоящей продажи могутъ быть пересмотриваемы ежедневно въ служебное время въ Лазновскомъ Лѣсномъ Управленіи.

въ Віончинѣ, Ноября 4 дня 1869 года.

Старшій Надлѣсничій,

1—3 Висневскій.

N. D. 8517. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 23 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe na placu targowym na Pradze to jest w Piątek, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych ruchomości na satysfakcję zaległości skarbowych z dworu dóbr Dembe małe, gminy Okuniew przypadających, a mianowicie: rozmaite meble, powozy i konie cugowe.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1869 r.

Dyjewski.

N. D. 8445. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 r o godzinie 12 w południe to jest w Piątek na placu targowym za Żelazną Bramą w Warszawie, dopełnioną zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych ruchomości na satysfakcję zaległości skarbowych od dzierżawców gruntów po proboszczowskich na ws, Wola gminie Czyste, dzierżawy czasowei przypadającej, a mianowicie: rozmaite meblej sprzęty domowe i gospodarskie, oraz i produkta warzywne.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.

2—3 A. Dyjewski.

N. D. 8502. *Секвестраторъ Соколовскаго Уѣзда.*

Такъ какъ назначены мною торги въ фольваркѣ Кассовъ Ляцкій Коссовской гмины Соколовскаго Уѣзда 31 Октября с. г. на продажу движимаго имущества содержательницы того же фольварка Антонины Плаушевской секвестрованнаго за казенныя взысканія для неявки покупателей остались безъ последствія то симъ объявляю, что во второмъ срокѣ 20 Ноября с. г. въ городѣ Соколовѣ начиная съ 10 часовъ утра открыты будутъ на продажу мебеля разнаго рода библіотеки портретовъ, разныхъ золотыхъ издѣлій, 200 копъ ржи, 200 копъ овса, 50 возовъ гороху и 30 копъ ячменя; желающіе участвовать въ торгахъ, пожалуютъ въ означенный срокъ и прибыть на мѣсто акціона съ наличными деньгами, гдѣ закупленныя предмѣта сейчасъ будутъ выдаваемы.

Соколовъ Ноября 3 д. 1869 г.

Піотровскій.

N. D. 8583. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Michalskiego, właściciela dóbr Uwieliny, w juryzdykcji Sądu Pokoju w Grójcu, Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Awokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,350, z procentem 5% od dnia 1 Stycznia 1868 r. i kosztów od Judki Epstejn, właściciela dóbr Dobiesz z przyległościami, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym dnia 1 (13) Lutego 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Dobiesz, składające się z jednego kawała ziemi, to jest forwark Dobiesz i wsi tegoż nazwiska, w atrybucji wójta gminy Kąty, parafji Sobików, w juryzdykcji Sądu Pokoju w Grójcu, w Powiecie Górno-Kalwaryjskim Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Judki Epstejn należące, i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone.

Na gruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa (dwór) gontami kryty, 3 kominy murowane mający.
2. Dom z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający, pod domem tym jest piwnica.
3. Przystawka z drzewa gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa gontami kryta.
5. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, przeznaczone na wozownie i drwalnie.
6. Kurniki i drwalka z drzewa gontami kryte.
7. Kloaka z drzewa gontami kryta.
8. Chlewek z drzewa.
9. Kloaka z drzewa.
10. Studnia z pompą i korbą drewnianą.
11. Chlewek z drzewa słomą poszyty.
12. Zabudowanie (mielcuch) z drzewa deskami i gontami kryte.
13. Szopa z desek deskami kryta.
14. Studnia z pompą.
15. Gorzelnia (browar) z drzewa gontami kryta, z piwnicą czyli składem na wódkę, wewnątrz gorzelni znajduje się aparat Pistorjusza składający się z kotła miedzianego dwóch kotłów roboczych miedzianych i wygrzewacza jednego, rakety do gotowania wody i tem podobnych.
16. Holendernia w większej części murowana, a w mniejszej z drzewa gontami kryta.
17. Obórka z drzewa gontami kryta.
18. Obora z drzewa gontami kryta.
19. Przystawka z drzewa gontami kryta.
20. Studnie balami cembrowane 2.
21. Spichrz murowany słomą poszyty.
22. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
23. Młockarnia na parę koni i sieczkarnia z manężem na zewnątrz.
24. Stodoła z drzewa słomą, a w części gontami kryta.
25. Szopa słomą poszyta.
26. Zabudowanie z drzewa słomą poszyte, w którem mieści się obora i stajnia.
27. Parkan z drzewa.
28. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
29. Klombik na dziedzińcu barjerkami otoczony i drzewem obsadzony.
30. Ogród fruktowy i warzywny, w którym drzew owocowych około sztuk 66 i kilkanaście krzewów malin.
31. Pasieka 10 pni uli z pszczołami.
32. Ogród fruktowy i warzywny, w którym drzew około sztuk 36 owocowych.
33. Sadzawka nie zarybiona.

Zabudowania przez oficjalistów i służbę dworską zajmowane.

34. Dom ośmiorak z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
35. Dom sześciorak z bali z drzewa gontami kryty, a w części słomą poszyty, 2 kominy murowane mający.
36. Chlewiki z drzewa słomą poszyte.
37. Kuźnia z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
38. Dom z drzewa ośmiorak, gontami kryty, z 2 kominami murowanymi.
39. Chlewek z drzewa.
40. Dom czworak z drzewa gontami kryty, o jednym kominie murowanym.
41. Obórka z drzewa gontami kryta.
42. Chlewek z drzewa.
43. Piwnica z drzewa murowana gontami kryta.
44. Cegielnia na słupach gontami kryta.
45. Ogrodzenia około zabudowań z drzewa z żerdzi.

W dobrach tych są uwłaszczeni włościanie po szczególe w akcie zajęcia wymienieni.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Toefila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcu, powiecie Górno-Kalwaryjskim gubernji Warszawskiej tamże w Grójcu zamieszkałemu i urzędującemu.
2. Karolowi Murawińskiemu, Wojtowi gminy Konty tejże wsi Konty, w okręgu i powiecie Górno-Kalwaryjskim urzędującemu, do której to gminy dobra Dobiesz należą, na ręce Parczewskiego, Pisarza gminy.

Obudwom d. 23 Lutego (6 Marca) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr dnia 24 Lutego (7 Marca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 1 (13) Maja 1868 r

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apalacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie dnia 9 (21) Marca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1868 r. termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) t. r. w którym to dniu powyż rzeczone dobra, Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo przysądzone zostały za sumę rs. 5,000 a następnie tenże Trybunał tymże samym wyrokiem termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na d. 10 (22) Września 1868 r. a że z powodu sporow sprzedaż w dniu tym odbyć się nie mogła, przeto tenże Trybunał wyrokiem zapadłym dnia 5 (17) Listopada r. b. nowy termin do ostatecznego tychże dóbr przysądzenia, wyznaczył na dzień 10 (22) Grudnia r. b. w którym to dniu powyż rzeczone dobra na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I, o godzinie 10 z rana ostatecznie sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 17,149 kop. 58 jako ⅔ części taksą przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 8579. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Izydora Poznańskiego kupca, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2326*a*. i 2357 położonej, tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 3,000 z procentem prawnym od dnia 12 (24) Czerwca 1869 r. oraz kosztów od Teofila Wotowskiego obywatela, właściciela dóbr Wola Sufczyńska w Okręgu Siennickim Powiecie Nowo-mińskim, Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w dobrach własnych Rusinowie, Okręgu Opoczyńskim Gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w powyż rzeczonych dobrach Wola Sufczyńska obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. sporządzonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wola Sufczyńska w parafji miasta Kołbiel gminie Rudno, w Okręgu Sądowym Siennickim Powiecie Nowo-Mińskim, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Nowo-Mińsku Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Teofila Wotowskiego należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Wołyńskiego w tychże dobrach zamieszkałego, z mocy kontraktu urzędowego w dniu 6 (18) Lutego 1869 r. przed Janem Masłowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej sporządzonego na lat 12, poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1869 r. za czynsz po rs. 1,650 rocznie uwówiony i pod innemi warunkami bliżej w kontrakcie tym określonemi, zostające.

Dobra zajęte Wola Sufczyńska, składają się z jednego kawała gruntu, żadną obcą własnością niepodzielonego, z wyjątkiem, że grunta folwarczne w niektórych miejscach są w szachownicy z włościańskiemi. Ogólna rozległość tych dóbr obejmuje około morgów 1,976, prętów kwadratowych 29, że zaś z tej przestrzeni włościanie uwłaszczeni wedle tabel likwidacyjnych zajmują gruntu ogółem morgów 375 prętów kwad. 52 i potrącając gruntu morgów 9 prętów kwadr. 278 do kościoła w Kołbieli należącego, a obecnie na rzecz skarbu przeszłych, grunt czysto folwarczny, zawiera około morgów 1,594, prętów kwadratowych 64.

Dobra Wola Sufczyńska, składają się:

a. z folwarku tegoż nazwiska Wola Sufczyńska;
b. z wsi Wola Sufczyńska co dotycze dominium;
c. z wsi Głupianka co dotycze dominium.
d. z młyna wodnego Pęchery zwanego.
e. z lasów do tychże dóbr należących.

Na gruntach folwarcznych wysiewa się pszenicy korcy 20, żyta korcy 150, owsa korcy 150, jęczmienia korcy 9, grochu korcy 17, gryki korcy 5, rzepaku zimowego garncy 12, kartofli wysadza się korcy 100.

Nadmienia się, iż dobra zajęte Wola Sufczyńska, położone są nad rzeką Swider, która w niektórych miejscach środkiem tych dóbr przepływa, a w innych tylko jednym bokiem prawym gruntów tych dóbr dotyka. Wedle wpisu w dziale III pod Nr. 9 wykazu hypotecznego zamieszczonego, rybołówstwo na rzece tej na wodach linją graniczną płynących, służy wspólnie właścicielom dóbr Sufczyna i dóbr Wola Sufczyńska, w ustępach zaś wyłącznie właścicielom tych gruntów, na których toż ustępy się znajdują.

Na gruncie zajmowanych dóbr znajdują się następujące zabudowania własność dworską stanowiące, a mianowicie:

A. Folwark Wola Sufczyńska.

1. Dom (dwór) z drzewa w węgieł budowany, na podmurowaniu z cegły palonej, parterowy z mieszkaniami w poddaszach szczytowych gontami kryty, o jednym kominie murowanym, przed drzwiami wchodowemi ma urządzony boduar z drzewa budowany, gontami kryty, na dachu dymnik duży cyrklasty, a do frontu domu są przybudowane dwa pawilowy drewniane gontami kryte, każdy o jednym kominie murowanym

2. Buda dla psa z desek zrobiona.

3. Dziedziniec przed frontem domu ad 1. opisanego, urządzony z zajazdem i trawnikiem, płotem z żerdzi, w którym urządzona takaż brama, ogrodzony, topolami w około wysadzony.

4. Dom (oficyna) z cegły palonej murowany, parterowy, o piwnicach i mieszkaniach poddasznych, gontami kryty, o jednym kominie murowanym z sienią wchodową i drzwiami dwuskrzydłowemi, nad któremi dach z drzewa gontami kryty ze szczytem z cegły palonej, na sześciu filarach z cegły palonej murowanych wsparty.

5. Kurniki z drzewa w słupy węgieł budowane gontami kryte.

6. Podwórze przed temiż kurnikami.

7. Kloaka w ogrodzie z drzewa postawiona gontami kryta, o jednym sedesie.

8. Ogród dziki tak zwany Angielski, połączony z ogrodami owocowym i warzywnym, z trawnikami, płotem z żerdzi i kołków storc stawianych otoczony, w ogrodzie tym znajdują się różne drzewa dzikie, jako to: graby, lipy, klony, jodły, świerki, topole, wierzby, dwa słupy w ziemię wkopane do huśtawki, klomby bzu, kwiaty, w ogrodzie owocowym drzew fruktowych około sztuk 472, buda ze słomy dla stróża, krzewy pożeczek, malin i agrestu, sieje się tu także ważywa i zboże, są pourządzane trawniki i znajdują się słupy po rozebranej pasiece. W ogrodzie tym znajdują się cztery sadzawki, małemi kanałami połączone, na których mostki drewniane, dalej ogród owocowy, z prawej strony przedzielony jest płotem z żerdzi i w tej części ogrodu zdaje się były niegdyś inspekta a wchód do ogrodu urządzony z dziedzińca przed dworem będącego, wrotami z żerdzi zrobionemi.

9. Dom dla ludzi dworskich z drzewa w węgieł budowany, parterowy, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

10. Chlewy z drzewa postawione słomą poszyte.

11. Zabudowanie mieszczące w sobie spichrz, stajnie i wozownie z drzewa w węgieł budowate gontami kryte, a w małej części od frontu słomą poszyte.

12. Stodoła z drzewa w węgieł budowana, słomą dekowana, o trzech klepiskach wierzejami na przestrzał zamykana. W stodole tej z jednego boku znajduje się spichrz o jednych drzwiach, nadto w takowej znajduje się młocarnia, poruszana maneżem dolnym na zewnątrz stojącym, będące własnością dzierżawcy Wołyńskiego, jak tenże osobiście oświadczył.

13. Stodoła z drzewa w węgieł i słupy budowana, słomą dekowana, o jednem klepisku, wierzejami na przestrzał zamykana. Stodoły pod Nr. 12, 13 opisane, są ze sobą ściśle połączone i stanowią jakby jedną całość.

14. Stodoła z drzewa w słupy budowana, słomą dekowana o jednem klepisku wierzejami na przestrzał zamykana, z boku opisanej ad 13 stodoły stojąca. Miejsce między ścianą frontową tej stodoły, a ścianą szczytową stodoły ad 13 opisanej, zaściankiem zwane, jest obecnie zabudowane:

15. Szopą czyli półstodółkiem z drzewa, słomą pokrytą.

16. Obora z drzewa w węgieł budowana słomą dekowana, mająca na dole czworo drzwi dwuskrzydłowych i u góry jedne drzwi pojedyncze, w dachu dymnik do siana. W zabudowaniu tem urządzoną jest sieczkarnia dwukosowa, własnością dzierżawcy Wołyńskiego będąca jak ten oświadczył, obracana maneżem górnym wewnątrz urządzonym.

17. Obora z drzewa budowana, słomą poszyta, mająca drzwi dwuskrzydłowe jedne i w szczytach po jednych drzwiach dwuskrzydłowych.

18. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem do drąga przykutym.

19. Dzwonek spiżowy, umieszczony na słupku drewnianym w ziemię wkopanym.

20. Podwórze gumienne między zabudowaniami ad Nr. 9 do Nr. 17 opisanemi będące, gdzie niema takowych płotem z chrustu w niektórych miejscach płotem z żerdzi i parkanikiem z desek przy stodole otoczone.

21. Chałupa (pachciarza) z drzewa w węgieł budowana, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym.

22. Piwnica oddzielna kamieniem polnym brukowana, gontami pokryta, do której wejście z wewnątrz chałupy ad 21 opisanej.

23. Sernik z drzewa słomą pokryty, na czterech słupkach drewnianych wsparty.

24. Stodoła z drzewa budowana słomą dekowana, o jednym klepisku, wierzejami na przestrzał zamykana.

B. Wieś Wola Sufczyńska co do tycze dominium.

25. Karczma z drzewa w węgieł budowana, słomą dekowana, o jednym kominie murowanym. Dach wysunięty stanowi wystawę na pięciu słupach drewnianych wspartą. Prawo propinowania w tej wsi jak i całych dobrach służy dominium, a dzierżawca Stanisław Wołyński propinacją poddzierżawił Szlamie Ciesińskiemu za opłatą rocznego czynszu rs. 165. W karczmie pod Nr. 25 opisanej zamieszkuje Teofila Wojtalewska, która za wyszynk trunków propinatora dostaje 5 kopiejek od garnca wódki, a nadto opłaca patent suchej arendy w kwocie rs. 20 rocznie, do karczmy ma dodane ogrodu morgę jedną, łąki pół morgi i drzewo na opał dostaje.

26. Kuźnia z pomieszkaniem dla kowala z drzewa w słupy budowana, gontami kryta, o dwóch kominach murowanych. Feliks Kołakowski kowal za dzierżawę tej kuźni, do której ma dodane ogrodu pół morgi i łąki pół morgi płaci Wołyńskiemu rs. 22 kop. 50 rocznie.

27. Komórka z drzewa postawiona, deskami kryta.

28. Chałupa Nr. 5 policyjnym oznaczona, z drzewa w węgieł postawiona, słomą pokryta, o jednym kominie murowanym.

29. Chlewy z drzewa budowane, słomą pokryte o czterech przegrodach.

Dwie izby od ofrontu na przeciw siebie będące, w chałupie pod Nr. 28 opisanej i dwie przegrody w chlewach pod Nr. 29 opisanych, należą do dominium, drugie zaś dwie izby w chałupie i dwie przegrody wchlewach są własnością uwłaszczonych włościan Lucjana Serafin i Karola Paprockiego.

30. Chałupa Nr. 6. policyjnym oznaczona, z drzewa w węgieł zbudowana słomą poszyta.

31. Chlewy z drzewa budowane słomą poszyte o4 przegrodach.

Jedna izba w chałupie ad 30 i jedna przegroda w chlewach ad 31 opisanych należy do dominium, a reszta chałupy i chlewów należy do uwłaszczonych włościan Michała Mląckiego, Mikołaja Bogdańskiego, Tomasza Krupa, Rocha Urbaniak, Franciszka Urbaniak i Mateusza Jankowskiego.

C. Wieś Głupianka co do tycze dominium.

32. Karczma z drzewa budowana, słomą dekowana z kominem z cegły palonej.

33. Chlewy z drzewa budowane, słomą poszyte.

Prawo propinowania w tej wsi poddzierżawia powyż rzeczony Szlama Ciesiński, w karczmie ad 32 opisanej zamieszkuje Mateusz Matynka który za wyszynk dostaje jeden garniec wódki od każdych piętnastu garncy i ma dodane ogród półmorgowy i łąki pół morgi.

Jedna przegroda w chlewach ad 33 opisanych należy do uwłaszczonego włościanina Alojzego Kurzawy.

D. Młyn Wodny Pęchery zwany.

34. Młyn z młynicą i kompletnem urządzeniem o dwóch gankach i jagielniku z pomieszkaniem dla młynarza, z drzewa w węgieł zbudowany, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

35. Folusz z drzewa budowany, gontami kryty, z kominem z cegły palonej murowanym o dwóch stępach urządzony, którym nadaje ruch koło wodne na zewnątrz będące z ogródką i stawidłem oraz kompletnem urządzeniem.

36. Staw obszerny około trzech morgów mający z frajsluzą, olszyną w około obrośnięty, którego woda przepływa kanałem do rzeki Swider, w którym to rowie znajduje się most dzewniany.

37. Chlewek z drzewa postawiony bez dachu

38. Stodoła z drzewa w słupy budowana, słomą poszyta, o jednem klepisku wierzejami na przestrzał zamykana.

39. Obora z drzewa postawiona, słomą poszyta, o jednych drzwiach.

40. Chlewek z drzewa postawiony, słomą poszyty.

Do tej osady młynarskiej należy gruntu morgów 29, w ogólną rozległość dóbr wliczonego.

Poddzierżawia tę osadę Bolesław Murzynowski za opłatę Wołyńskiemu rocznego czynszu po rs. 170, a nadto pod obowiązkiem bezpłatnego mlewa dla dworu Wołyńskiego.

E. Las.

Las do tych dóbr należący jest młodociany, mieszany, grabina, olszyna, sośnina, gdzieniegdzie brzezina, takowy las oraz osada Pęchery położone są po lewej stronie rzeki Swider.

Nadto na gruntach dworskich znajdują się kępami zarośla olszyny, sośniny, brzeziny, grabiny i leszczyny.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Franciszkowi Bocian, Wójtowi Gminy Rudno w mieście Kołbieli, powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałemu do której zajęte dobra należą i urzędującemu, na ręce własne dnia 15 (27) Sierpnia 1869 r.

2. W. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, tamże w powiecie Nowo-Mińskim zamieszkałemu i urzędującemu, do rąk samemu d. 14 (26) Sierpnia 1869 r.

W niesiono do księgi wieczystej zajętych dóbr w Warszawie d. 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętych dóbr, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 14 (26) Października 1869 r. Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 2 (14) Września 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 2 (14) Września 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 14 (26) Października, 28 Października (9 Listopada) i 11 (23) Listopada r. b. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Wola Sufczyńska oznaczył na d. 8 (20) Grudnia 1869 r. godz. 10 z rana. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 6,000 którą popierający sprzedaż za subhastowane dobra postępuje, zaś w terminie ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 12 (24) Listopada 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *8578. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Franciszki-Florentyny-Emilji-Joanny 4-ch imion z Górskich Grochowskiej, Antoniego Grochowskiego Komornika Sądowego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Lublinie zamieszkałej, zamieszkanie prawne u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem od dnia 17 (29) Maja 1863 r. zaległym i kosztami od Jonasa-Mordki 2-ch imion, Szlomy-Lejb 2-ch imion i Szprincy Rottensztejnów, właścicieli nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 400 położonej, a Nr. hyp. 258 oznaczonej, w Lublinie zamieszkałych, protokółem Komornika Sądowego Jaworowskiego w dniu 10 (22) i 11 (23) Czerwca 1869 r., zajętą została nieruchomość w Lublinie pod Nr. pol. 400 położona, a Nr. hyp. 258 oznaczona, prawem własności do Jonasa-Mordki 2-ch imion, Szlomy-Lejb 2-ch imion i Szprincy Rottensztejnów należąca, dochodzoną sumą hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta położona jest w Lublinie przy ulicy Szerokiej, zbudowana z kamienia a w części z cegły pod dachem gontami krytym, składa się z dwóch piętr górnych, oficynki w podwórzu nad drwalnią, podwórza, dwóch kloak z wolnym przechodem przez sień dolną.

Na 1-em piętrze znajdują się dwa lokale, z których frontowy Szmul Lejzor Rozenberg, a tylny Mordko Wakeman zajmuje.

Na 2-em piętrze takież dwa lokale zajmowane przez Icka Halpern i Szpryncę Rottensztejnową, wreszcie strych na którym znajduje się kuczka o dwóch oknach.

Na dole w podwórzu jest oficyna murowana gontami kryta, w której na dole jest drwalnia, a na 1-em piętrze stancja pusta. Przy oficynie na dole znajdują się kloaki oraz komórki z desek na drzewo.

Nieruchomość wywłaszczona ma długości łokci 30, a na szerokość łokci 15.

Parter w tej nieruchomości stanowi oddzielną własność Herszka Kajla Wolfowicza Frysztig i Moszka i Chany Rejzli Hausmamanów, a zatem wyraźnie od sprzedaży się wyłącza.

Obszerniejsze opisanie znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona sprzedaż popierającego w Lublinie poo Nr. 11, warunki zaś licytacyjne w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. W. Henrykowi Wolińskemu Prezydentowi miasta Lublina dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r.

2. W. Władysławowi Turchetti Pisarzowi Sądu Pokoju w Lublinie dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r.

3. Wniesiono do księgi hypotecznej nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 400 położonej, a Nr. hyp. 258 oznaczonej dnia 1 (13) Września 1869 r.

4. Wpisano do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału w Lublinie dnia 2 (14) Września 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w dniu 8 (20) Października 1869 r.

Lublin d. 2 (14) Września 1869 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 2 (14) Września 1869 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień, przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 2 (14) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 rano.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,000.

Lublin d. 6 (18) Listopada 1869 r.
Emiljan Bóbr, Patron Trybunału.

N. D. 8582. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Marjanny z Baronów Kobylińskich Stefana Hołyńskiego małżonki, czyli obojga małżonków Hołyńskich nateraz we wsi Radzanowie Okręgu i Gubernji Płockiej zamieszkałych, zamieszkanie prawne u Józefa Jasińskiego Patrona Trybunału w Płocku mieszkającego, obrane mających, który to Patron trudnić się będzie popieraniem sprzedaży w drodze działów dóbr poniżej opisanych, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego byłego Województwa Płockiego na d. 26 Lipca 1833 r. zapadłego, podział dóbr Radzanowa, Slepkowa i Wodzymina nakazującego, a w razie niemożności uskutecznienia takowego w naturze, biegłych do ich oszacowania, a na Komisarza działowego Kozłowskiego ówczasowego Asesora Trybunału mianującego, tudzież na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego Guberoji Płockiej z d. 7 (19) Listopada 1852 r. małżonków Hołyńskich do dalszego popierania działów i sprzedaży dóbr Radzanowa z przyległościami upoważniającego, do odbycia zaś sprzedaży i kierowania działania, Sędziego Ignacego Garszyńskiego delegującego, jak niemniej na skutek wyroku Trybunału tutejszego z d. 2 (14) Czerwca 1853 r. taksę przez biegłych w dniach od 17 Października 1834 r. do 25 Kwietnia 1835 r. sporządzoną, potwierdzającego, sprzedane zostaną w drodze działów przez publiczną licytację sądową. przed delegowanym do tej czynności Sędzią, na audjencji Trybunału odbyć się mającą, dobra Radzanowo z jurydyką Krasnowola w teritorjum m. Płocka położoną, tudzież folwarkami wieczysto-dzierżawnemi Wodzyminem i Slepkowem w Okręgu i Gubernji Płockiej położone, od m. Gub. Płocka o mil 2. od m. Wyszogroda mil 5, od Bielska mila $1^1/_2$, od Bodzanowa mil 2, których opis szczegółowy jest następujący:

Wieś kościelna Radzanowo leży przy trakcie z Płocka do Zakroczymia, folwarki zaś wieczysto-dzierżawne Wodzymin i Slepkowo graniczą z tąż wsią na zachód; gleba ziemi w tych dobrach w ogólności jest średnią, pastewniki dla inwentarzy dostateczne, bory obejmują ogólnie mórg 675 pręt. 175, oprócz tego na folwarku Slepkowo w granicach Radzanowa leży kawał brzeziny mórg 60, cała powierzchnia dóbr Radzanowa wynosi włók 69 mórg 5 pr. 157; budowle znajdują się w dobrym stanie, ludność znaczna, gospedarzy 18 i kilku kopcarzy, szacunek tych dóbr przez biegłych wynaleziony, podany jest na złp. 138,764, w końcu czyni się wzmianka, że ponieważ folwarki wieczysto-dzierżawne Wodzymin i Slepkowo należą prawem domini directi do Skarbu Królestwa, przeto sprzedaż onych o tyle mieć będzie skutek, o ile nabywca stosowne przyzwolenie od władz właściwych na kupno to rządowych otrzyma.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warónków, licytacyjnych za prawidło do sprzedaży dóbr powyżej opisanych posługujących odbyła się w d. 10 (22) Lutego r. b. termin zaś do drugiej publikacji warunków, tudzież przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczony jest na d. 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. godzinę 4 z południa, w którym to terminie licytacja dóbr powyższych Radaznowa z przyległościami od sumy złp. 138,764 jako taksy przez biegłych wykrytej, rozpocznie się

Wyciąg niniejszego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału, a drugi wyciąg onego wydany jest Patronowi Jasińskiemu sprzedażą kierującemu.

Płock d. 12 (24) Lutego 1854 r.
L. Rylski.

Po odbyciu w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1854 r drugiej publikacji warunków i przygotowawczego przysądzenia dóbr Radzanowa z przyległościami w Okręgu Płockim położonych, w dalszym postępie gdy termin do trzeciej publikacji warunków oraz ostatecznego

przysądzenia tychże dóbr na d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1854 r. wyznaczony bezskutecznie upłynął przeto z mocy decyzji delegowanego Asesora Trybunału W. Bogusławskiego dnia dzisiejszego wydany nowy termin do trzeciej publikacji tychże warunków i ostatecznego przysądzenia tyle razy rzeczonych dóbr Radzanowa z przyległościami na d. 9 (21) Grudnia r. b. godzinę 3 po południu wyznaczony został, z tą jednak wzmianką ze wyrokiem z d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1854 r. Trybunał tutejszy folwarki wieczysto-dzierżawne Wodzymino i Słepkowo od sprzedaży wyłączył.

Licytacja rozpocznie się tak jak przy przygotowawczem przysądzeniu od sumy rsr. 20,814 kop. 60.

Wyciąg niniejszego obwieszczenia wywieszony został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału, drugi wyciąg onego wydany jest Patronowi Juljanowi Mejer, który w miejsce wyszłego z urzędowania Jasińskiego Patrona sprzedaż popiera.

Płock d. 4 (16) Listopada 1869 r.

1—1 Bielski.

N. D. 8580. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, iż Trybunał tutejszy wyrokiem na powództwo Piotra Malinowskiego współwłaściciela młynów, w wsi Ciepielewie Okręgu Pułtuskim zamieszkałego, przeciwko Karolowi Sadkowskiemu, Patronowi w Płocku mieszkającemu, jako pełnomocnikowi nieobecnego Józefa Raczkowskiego, czyniącemu i Adamowi Brajer, opiekunowi głównemu nieletniego Jana-Ignacego-Józefa 3-ch imion Raczkowskiego w mieście Pułtusku zamieszkałemu wyniesione, pod dniem 14 (26) Stycznia 1867 r. wydanym, rozporządził dział nieruchomości jednej w wsi Smrocku Okręgu Pułtuskim, a drugiej w mieście Nowogrodzie Okręgu Łomżyńskim położonej.

Sprzedaż więc w drodze działów tych nieruchomości odbędzie się przed delegowanym Sędzią Trybunału tutejszego Józefem Sobierańskim.

Oszacowanie nieruchomości przedmiotem sprzedaży będących dopełnione zostało przez biegłych w dniach 25 Marca (6 Kwietnia) i 13 (25) Kwietnia 1867 r., które Trybunał tutejszy wyrokiem z dnia 31 Październiku (12 Listopada) t. r potwierdził.

Sprzedaż odbędzie się w dwóch oddziałach.

Oddział I stanowią:

1. Młyn nad rzeką Orzyc położony, z drzewa w węgieł wybudowany, dachówką kryty, o trzech gankach i jagielniku; 2. Śluza o sześciu stawiskach; 3. Tartak z drzewa dranicami kryty; 4. Upust Frejny o ośmiu oknach; 5. Stajnia z drzewa deskami kryta; 6. Takież chlewy 7. Dom z drzewa dachówką kryty z kominem murowanym, mieszczący w sobie kuźnię i mieszkania; 8. Dom z drzewa dachówką kryty z kominem murowanym; 9. Chlewki z drzewa bez dachu; 10 Spichrz z drzewa deskami kryty; 11. Parkan z desek w słupy; 12. Chlewki z bali deskami kryte; 13. Wozownia, stajnia, dwie obory i dwie stodoły, oraz drwalnia z drzewa słomą kryte; 14. Ogród mający rozległości morgę jedną, oparkaniony deskami z dwóch stron w słupy, w którym jest 19 drzewek owocowych i 12 drzewek wiśniowych; 15 Grunt orny klasy III mórg 22; 16 Paśnik czyli kępa na rzece Orzyc rozległa mórg 3, na której jest drobna olszyna.

Cała ta osada młynarska zwana Ołda leży w wsi Smrocku oznaczoną jest Nr. 8 i oszacowaną została na rs. 5,874 kop. 73.

Oddział II-gi stanowią:

1. Dom mieszkalny z bali dachówką kryty, z kominem murowanym; 2. Chlewki z drzewa deskami kryte; 3. Studnia balami ocembrowana z żurawiem; 4. Wiatrak o jednym ganku z drzewa deskami obity, gontami pokryty, na podmurowaniu kamiennem; 5. Drugi takiż wiatrak, który jako uszkodzony od lat 10 jest bez użytku; 6. Siedlisko i grunt przestrzeni mórg $4^1/_2$ gruntu klasy III, zabudowania zaś i podwórze zajmują jednę morgę gruntu.

Cała ta osada młynarska leży za miastem Nowogrodem przy drodze do Miastkowa prowadzącej i oszacowaną jest na rs. 1,027 kop. 90.

Podatki z pierwszej osady rsr. 31 kop. 97, a z drugiej rsr. 22 kop. 91 rocznie wynoszą, oprócz tego z pierwszej osady płaci się rocznie do dworu wsi Smrocka czynszu rs. 37, i do dóbr Krasne lądowego od upustu Frejnego rs. 7 kop. 50.

Obie te osady należą w jednej połowie do Piotra Malinowskiego, a w drugiej połowie do Józefa Raczkowskiego i Jana Ignacego-Józefa 3-ch imion Raczkowskiego nieletniego, który obecnie jest usamowolnionym i wchodzi do sprawy, w asystencji Kuratora swego Juljana Dulin młynarza w wsi Łagiewnikach młynie Diabełek zwanym, w Powiecie Włocławskim zamieszkałego, a nieletni Jan Raczkowski mieszka w wsi Smrocku.

Szczegółowy i bliższy opis nieruchomości wzmiankowanych, oraz warunki licytacyjne, przejrzane być mogą u Franciszka Lebensztejn Patrona w Płocku sprzedaż popierającego i u Pisarza Trybunału tutejszego.

Po odbyciu w dniu 14 (26) Maja 1868 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości powyższych i po usunięciu sporów zaszłych ze strony Walentego Hofman, termin do ostatecznego tychże nieruchomości przysądzenia, rezolucją w dniu dzisiejszym wydaną, oznaczony został na dzień 5 (17) Grudnia r. b godzinę 3 z południa.

Licytacja zacznie się oddziału I-go od sumy rs. 5,874 kop. 73, zaś oddziału II-go od sumy rs 1,027 kop 90, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Płock d. 12 (24) Września 1869 r.

1—1 Gurbski.

N. D. 8581. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Dzikowskiego, dzierżawcy we wsi Gozdowie Powiecie Sierpeckim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Józefa Przyłudzkiego Patrona w Płocku obrane mającego, przeciwko Bercie vel Brazie Flatau wdowie w mieście Płocku zamieszkałej. Oraz z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 10 (22) Marca 1867 r. sprzedaż w drodze działów nieruchomości Nr. 321 w Płocku położonych po niegdy Joachimie Flatau pozostałych, nakazującego, zapadłego pomiędzy sukcesorami tegoż Joachima Flatau to jest: Rozalją Kuroszkin żoną strażnika w Zieluniu Okręgu Mławskim, Marją Ciemiełżyńską żoną oficera w Radomiu, Dorotą Kaliszer żoną kupca w Toruniu. Michlą Tauba żoną kupca i Józefem Flatau w Londynie oraz Juljanem Flatau niewiadomym z pobytu a Bertą Flatau.

Nieruchomości te składają się: z placu mającego rozległości łok. kwadr. 6,000 na którem są pobudowane:

1. Dom masiv murowany o parterze i piętrze, dachówką holenderką kryty, stojący frontem od ulicy Kolegjalnej, wspólną ścianę mający z nieruchomością Pawłowskiego 2. Dom drugi obok powyższego masiv murowany, o parterze dachówką holenderką kryty. W podwórzu oficyna masiv murowa o parterze z suterynami, stajnie i wozownie, drwalnie, chlewek i kloaki drewniane pod dachówką oraz studnia drzewem cembrowana, które nabyła Berta vel Brana Flatau d. 9 (21) Stycznia 1869 r. za sumę rs. 6,850, że zaś niezłożyła dotąd dowodów dopełnienia zadość warunkom licytacyjnym, przeto stosownie do świadectwa Pisarza Trybunału tutejszego z dnia 27 Października (8 Listopada) t. r. oraz w zastosowaniu się do art 737 i 739 K. P. S. Nieruchomości rzeczone sprzedane będą powtórnie na niebezpieczeństwo Berty Flatau przed delegowanym Asesorem Trybunału Cywilnego w Płocku W-ym Ośmiałowskim w sali posiedzeń tegoż Trybunału w Wydz II, a to w postępowaniu drogą relicytacji przedsięwziętej i w tem postępowaniu pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie się dnia 5 (17) Grudnia 1869 r. o godzinie 3 po południu.

Bliższy opis rzeczonych nieruchomości obejmuje taksa przez biegłych przysięgłych sporządzona dnia od 15 (27) Maja do 6 (18) Czerwca 1870 r. i potwierdzona wyrokiem Trybunału Cywilnego w Płocku d. 20 Września (2 Października) t. r., którą to taksę i warunki licytacyjne, przejrzeć można w kancelarji Pisarza tegoż Trybunału i u Józefa Przyłudzkiego Patrona sprzedaż popierającego. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 6,831 kop. $52^1/_2$, jako szacunku wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 5 (17) Grudnia 1868 r ustanowionego.

Płock d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1869 r.

Gurbski.

N. D. 8584. Pisarz Tyrbunału Cywilnego w Radomiu.

Podaje do wiadomości, że na żądanie Karola i Laury z Sołtyków małżonków Gordonów obywateli ziemskich, właścicieli dóbr Gorynia we wsi Lisowie, Okręgu i Gubernji Radomskiej zamieszkałych, zamieszkanie prawne w Radomiu u Władysława Jawornickiego, Patrona Trybunału obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,510 z procentem, aktem Piotra Wojciechowskiego Komornika przy Trybunale w Radomiu, z dnia 4 (16) Stycznia 1869 roku zajęty został na przymusową sprzedaż

FOLWARK WIERZCHOWINY,

z przyległościami, położony w gminie Jedlanka, Okręgu, Powiecie i Gubernji Radomskiej, do Edwarda von der Osten Sacken obywatela ziemskiego w Wierzchowinach zamieszkałego i Księdza Władysława Barcińskiego Proboszcza w mieście Głowaczowie, Okręgu Kozienickim zamieszkałego, prawem wieczystej dzierżawy należący, od Radomia wiorst 20, od miasta Jedlińska wiorst 8 odległy, mórg 1,198 pręt. 52 ziemi folwarcznej, zaś mórg 122 pr. 153 ziemi uwłaszczonych włościan wsi Wierzchowiny, Budki i Sakenówki rozległości mający, mianowicie w gruntach ornych folwarcznych około mórg 551 prętów 202, pod łąkami około mórg 45, pod lasem mórg 90, pod krzakami mórg 450, reszta pod ogrodami, wodami, budowlami, drogami, rowami i nieużytkami. Folwark ten stanowi część dóbr Gorynia i dominium directum tego folwarku przy Karolu i Laurze Gordonach pozostaje.

Gleba ziemi w ogóle żytnia, las zarosły jest przeważnie sosniną średniowieczną i młodzieżą, nieurządzony i mało zwarty.

Budowle na tym folwarku są następujące:

Dom murowany pod gontem, przy nim ogród, budynki z 2 ma chlewami i szopa z drzewa pod słomą, lamus z drzewa pod słomą z ścianami szczytowemi murowanemi, pod spodem są 2 piwnice, czworaki z drzewa, chałupa, przy tej 2 piwnice i chlewy z drzewa, 2 stodoły z chrustu w słupy, młockarnia z sieczkarnią i kieratom, chlewy, obora ze stajnią z drzewa pod słomą, 2 studnie cembrowane, słup z dzwonkiem, stodoła z drzewa w słupy murowane pod słomą, karczma murowana pod gontem, w której jest kuźnia dzierżawiona za rs. 15 rocznie przez Konstantego Kowalskiego.

Propinacją dzierżawi Gawryś Horowicz za czynsz roczny rsr. 150, 2 stodoły i chlewy, chałupa smolarnią zwana i stodoła z drzewa pod słomą zajęte przez Borucha Ejzenmans, który za prawo wypalania smoły z pieńków płaci rocznie rs. 30 i daje smołę do dworu bezpłatnie.

Inwentarz gruntowy jest taki: koni 12, wołów 30, krów 60, wozów kutych 10, pługów 15, bron 30, jarzem 30, skrzyń do kartofli 2.

Z przestrzeni folwarcznej 30 mórg gruntu dzierżawi Wawrzyniec Wieniarski za czynsz roczny rs. $92^1/_2$.

W folwarku Wierzchowiny jest huta szklanna, a w niej budowle: huta czyli budynek do wyrobu szkła z 3-ma hutniczemi piecami i narzędziami. Fabryka ta zatrudnia ludti 20, wyrabia szkło proste, butelki i tafle.

Przy hucie są budowle: 7 domów, 3 stodół, 4 chlewy z drzewa pod słomą, magazyn z drzewa i studnia drzewem cembrowana.

W atynencji włościańskiej Sakenówka jest dom 16-stościorak z drzewa słomą kryty, w którym 1 izba i chlewik do dworu, a reszta do włościan należy. W izbie tej zamieszkuje dzierżawca 30 morgowy Wawrzyniec Winiarski, który wystawił oborkę z stodółką.

Włościanom przysługuje prawo pastwiska na gruntach folwarcznych, karczowania pni, wycinania krzaków i chrust.

Podatki roczne z folwarku Wierzchowiny wynoszą rs. 297 kop. $31^1/_2$ i opłata na Wójta gminy rs. 57 kop 83.

Czynsz wieczysty małżonkom Gordonom opłacać się winny przez wieczystych dzierżawców wynosi rocznie wedle kontraktu z dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1856 r. rs. 1,350, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu, z dnia 8 (20) Sierpnia 1865 r. do rsr. 1,227 kop. 50 ograniczony.

Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomiu Pawłowi Kozłowskiemu w d. 13 (25) Września r. b. i Wójtowi gminy Jedlanka Bartłomiejowi Brudnos w d. 15 (27) Września r. b. wniesiony do księgi wieczystej dóbr Gorynia dnia 7 (19) Października r. b., a wpisany do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu, d. 16 (28) Października r. b.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 roku o godzinie 10 z rana na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Obszerniejszy opis dóbr i warunki sprzedaży, będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza tegoż Trybunału i u Władysława Jawornickiego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Radom dnia 17 (29) Października 1869 r.

Szczuka.

Jako kopja tego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego poświadczam.

Radom dnia 17 (29) Października 1869 r.

Szczuka.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 8494. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Австрійского подданнаго Осипа Грено v. Гришина, последнее время въ Варшавѣ въ 8 части проживающаго, явиться въ Судъ въ продолженіи 30 дней считая отъ сего объявленія, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Г. Варшава, Окт. 31 (Ноября 12) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асесоръ, Жизневскій

* * *

Zapozywa niniejszym austrjackiego poddanego Józefa Greno v. Griszyna ostatnio w Warszawie w 8 cyrkule zamieszkałego, ażeby się w Sądzie tutejszym w przeciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu stawił, w przeciwnym bowiem razie postąpione będzie z nim wedle prawa.

Warszawa d 31 Paźd (12 Listop.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N D. 8492. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія Г. Варшавы.*

Вызываетъ Николая Утрацкаго сапожника въ последнее время въ деревнѣ Хржановѣ гминѣ Вулька Гродзиска проживавшего, теперь же неизвѣстнаго по мѣсту жительства, чтобы въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшнемъ Судѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

г. Варшава, Ноября 5 (17) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Mikołaja Utrackiego szewca, ostatnio we wsi Chrzanowie gminie Wólka Grodziska zamieszkałego, obecnie niewiadomego z pobytu, aby najdalej w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie, w przeciwnym razie postąpionem będzie podług prawa.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 8496. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Дня 25 Октября т. г. изъ здѣшней Слѣдственной Тюрьмы бѣжалъ арестантъ Іосифъ Кусмерчикъ, лѣтъ 33, роста хорошаго, лице круглое, волоса темно русые, носъ широкій, лобъ низкій, усы и борода темные, глаза серые. А потому благоволятъ всѣ Военные и гражданские Власти обратить вниманіе на этого преступника, и въ случаѣ обнаруженія этой личности доставить его подъ конвоемъ здѣшнему Суду или ближайшей Власти.

Г. Варшава, Окт. 31 (Ноября 12) д. 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья.
Коллежскій Асесоръ, Жизневскій.

* * *

W dniu 25 Października r. b. z tutejszego Domu Badań zbiegł aresztant Józef Kuśmierczyk, lat 33, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej, włosów ciemno blond, nosa szerokiego, czoła niskiego, wąsów i brody ciemnych, oczu szarych. I dla tego zechcą wszystkie wojskowe i cywilne władze, zwrócić uwagę na tego przestępcę, a na wypadek wykrycia tej osobistości dostawić pod konwojem Sądowi tutejszemu lub najbliższej władzy.

Warszawa d. 31 Paźd. (12 Listop.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 8596. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Леопольда Шушковскаго бывшаго почтъ-експедитора станціи Тлущъ, Радиминскаго Уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту жительства, дабы въ продолженіи 30 дней, считая со дня сего объявленія въ здѣшній Судъ явился, или о мѣстѣ своего жительства увѣдомилъ, ибо въ противномъ случаѣ будетъ съ нимъ поступлено по закону.

Г. Варшава, дня 6 (18) Ноября 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Zapozywa Leopolda Szuszkowskiego b. Ekspedytora Stacji Pocztowej w Tłuszczu, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30-stu od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się lub o miejscu teraźniejszego swego zamieszkania doniósł, w przeciwnym bowiem razie, będzie z nim postąpiono wedle prawa.

Warszawa dnia 6 (18) Listopada 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 8557. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.

Wzywa Wojciecha Gutwińskiego wyrobnika z miasta Czeladzi Powiatu Bendińskiego, iżby dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej o zobelżenie urzędnika stawił się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym, lub doniósł o teraźniejszem miejscu owego pobytu, pod skutkami prawa.

Chęciny d. 30 Paźd. (11 Listop.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D. 8344. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальварiи.*

Предлагаетъ Миколаю Перельмону, жителю деревни Посадъ Кибарты, явится въ продолженіи 30 дней въ здѣшній Судъ для объявленія ему приговора по его дѣлу, ибо по истеченіи этого срока поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

г. Кальварія, 27 Окт. (8 Нояб.) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Mikołaja Perelmona aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, dla ogłoszenia wyroku w sprawie p-ko niem zapadłym lubo po upływie tego terminu, postąpi się z nim wedle prawa.

Kalwarja d. 27 Paździer. (8 Listop.) 1869 r.

Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *8510. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Приговоромъ Варшавскаго Уголовнаго Суда состоявшимся 18 (30) Сентября 1868 года утвержденнымъ приговоромъ Апелляціоннаго Суда отъ 18 (30) Іюня т. г., Андрей Кошеля житель деревни Моравинъ Калишскаго Уѣзда, нынѣ съ мѣста своего пребыванія неизвѣстный, подвергнутъ за недозволенное и неправильное врачеваніе аресту на три недѣли, отдачу подъ надзоръ полиціи на два года и на публикацію сего приговора въ официальной газетѣ и мѣстныхъ Губернскихъ Вѣдомостяхъ и въ исполненіи сего приговора Судъ Исправительной Полиціи доводитъ о семъ во всеобщее свѣдѣніе.

Г. Тынецъ, Ноября 3 (15) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wyrokiem Sądu Kryminalnego w Warszawie z d. 18 (30) Września 1868 r. potwierdzonem wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 18 (30) Czerwca 1869 r., Andrzej Koszela mieszkaniec wsi Morawina powiatu Kaliskiego obecnie z pobytu niewiadomy skazany został za niedozwolone i błędne leczenie na areszt przez tygodni trzy i dwuletni dozór policyjny z ogłoszeniem wyroku w pismach rządowych, w wykonaniu więc powyższego wyroku, Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu podaje takowy do publicznej wiadomości.

Tyniec d. 3 (15) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. *8515. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Θеодора Броншъ онъ же Брунсъ, жителя г. Болеславца Велюнскаго Уѣзда, а нынѣ отлучившагося безъ извѣстно изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней, отъ ниже писаннаго числа, донесъ о своемъ мѣстопребываніи или лично явился въ оный Судъ для допроса, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Петроковъ, Ноября 4 (16) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Teodora Bronsch vel Bruns, mieszkańca miasta Bolesławca Powiatu Wieluńskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego zapozwu doniósł o teraźniejszym miejscu swego zamieszkania, albo osobiście stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia wyjaśnienia w własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie, Sąd postąpi podług istniejącego prawa.

Petrokow d. 4 (16) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *8514. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Ципріяна Котасинскаго, онъ же Потасинскій бывшого Учителя Начальнаго Училища, жителя деревни и гмины Вѣльгомлыны Новорадомскаго Уѣзда Петроковской Губерніи, нынѣ отлучившагося безъ извѣстно отъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явился лично въ Судъ или донесъ о своемъ мѣстопребываніи, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Петроковъ, 31 Окт. (12 Ноября) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Zapozywa Cyprjana Kotasińskiego vel Potasińskiego byłego nauczyciela szkoły elementarnej, ostatnio we wsi i gminie Wielgomłyny powiecie Noworadomskim gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, w własnej sprawie w Sądzie tutejszym stawił się, lub też o miejscu swego zamieszkania doniósł, gdyż w przeciwnym razie postąpionem z nim będzie wedle obowiązującego prawa.

Petrokow d. 31 Paźd. (12 Listop.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 8512. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе, что Викторія Валенткѣвичъ, жительница дер. Карлина гмины Бржоза Петроковскаго Уѣзда въ мѣсяцѣ Іюнѣ 1868 г. въ городѣ Петроковѣ на старомъ рынкѣ нашли 25 р. с. 5 рублевыми кредитными билетами, потому Судъ вызываетъ владѣльца потерянныхъ денегъ, дабы лично въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явилась въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, Судъ поступить по существующимъ законамъ.

Г. Петроковъ, Октября 16 (28) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, iż Wiktorja Walenkiewicz we wsi Karlinie, gminie Brzoza Okręgu Petrokowskim zamieszkała, w miesiącu Czerwcu 1868 r. w mieście Petrokowie w Starym Rynku znalazła rs. 25 w pięciu papierkach po rs. 5. Wzywa przeto poszkodowanego właściciela, aby z dowodami własność tych pieniędzy usprawiedliwiającemi, zgłosił się do Sądu tutejszego najdalej w przeciągu dni 30 od daty niniejszego obwieszczenia licząc, w przeciwnym razie na rzecz Skarbu zasądzone zostaną.

Petrokow d. 16 (28) Października 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *8509. Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Фройма Бегельсдорфъ еврея, отъ роду 26 лѣтъ, поденщика въ послѣднее время, живущему въ г. Острови, а теперь по мѣсту жительства неизвѣстному, дабы явился въ Судъ въ продолженіи 30 дней, ибо по истеченіи срока, будетъ поступлено съ нимъ по законамъ.

Пултускъ Окт. 31 (Ноября 12) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

* * *

Wzywa niniejszem Froima Begelzdorf starozakonnego lat 26 mającego wyrobnika ostatnio zamieszkałego w m. Ostrowi a teraz z pobytu niewiadomego iżby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie, gdyż po upływie terminu będzie z nim postąpiono wedle prawa.

Pułtusk d. 31 Paździer. (12 Listop.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. *8573. Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Вызываетъ симъ Марина Зэмбинскаго, 25 лѣтъ имѣющаго, землемѣра въ 1868 г. проживающаго въ гор. Колѣ, Калишѣ и Варшавѣ, чтобъ въ теченіи 30 дней явился въ нашъ Судъ для объявленія ему приговора, или же увѣдомилъ о своимъ мѣстопребываніи, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено какъ со скрывающимся отъ правосудія.

Калишъ, Октября 18 (30) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa niniejszym Marjana Ziembińskiego jeometrę, w 1868 i 1869 roku mieszkającego w mieście Kaliszu, Kole i Warszawie, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie naszym dla ogłoszenia mu wyroku lub też doniósł o teraźniejszym pobycie, w przeciwnym bowiem razie będzie z nim postąpione jak z ukrywającym się przed wymiarem sprawiedliwości.

Kalisz d. 18 (30) Października 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. *8574. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Θому Хижевскаго частнаго писаря въ последнее время въ деревни Стронско гминѣ Заполице Ласкаго Уѣзда нынѣ отлучившагося изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ здѣшній Судъ для отобранія отъ него показанія по собственному его дѣлу, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Петроковъ, Ноября 7 (19) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Zapozywa Tomasza Hyżewskiego, pisarza prywatnego, ostatnio we wsi Strońsku gminie Zapolice Powiecie Łaskim zamieszkałego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia doniósł o miejscu swego pobytu, lub też osobiście do Sądu się zgłosił dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Petroków d. 7 (19) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *8524. Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Игнатія Завадзкаго б. Писаря Рогеницкой гмины Кольненскаго Уѣзда, дабы явился въ теченіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія въ сказанный Судъ для показанія по дѣлу собственному, ибо по истеченіи сего срока, будетъ разыскиваемъ законнымъ порядкомъ.

Чертописаніе его: лѣтъ 24, Ростъ средній, лицо круглое, волосы свѣтло-русые, глаза голубые, носъ умѣренный, ротъ малый, борода обыкновенная, особыхъ приметовъ неимѣетъ.

Г. Ломжа, Ноября 5 (17) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Конопка.

* * *

Wzywa Ignacego Zawadzkiego b. Pisarza gminy Rogienice Powiatu Kolnieńskiego, ażeby w przeciągu 30 dni stawił się do Sądu, licząc od daty obecnego zapozwu, dla złożenia tłomaczenia we własnej sprawie, albowiem po upływie tego terminu, listami gończemi będzie śledzonym.

Rysopis jego jest następujący: lat 24, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemnoblond, oczu niebieskich, nos umiarkowany mały, broda zwyczajna, znaków szczególnych nie ma.

Łomża dnia 5 (17) Listopada 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Konopka.

N. D. *8522. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Іосифа Лормана отставнаго солдата, проживающаго въ городѣ Сейнахъ удалившагося въ Варшавскую Губернію, нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительства, дабы въ теченіи 30 дней непремѣнно въ здѣшній Судъ прибылъ.

Г. Кальварія, Ноября 3 (15) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Józefa Lormana dymisjonowanego żołnierza, ostatnią razą w mieście Sejnach przebywającego, który wydalił się w Gubernją Warszawską, a z pobytu wyśledzonym być nie mógł, aby najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybył.

Kalwarja dnia 3 (15) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *8505. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Беньямина Ельсонъ изъ дер. Винчь дабы въ 30 дневномъ срокѣ отъ напечатанія сего вызова, явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора по дѣлу его послѣдовавшимъ.

Г. Кальварія, 17 (29) Октября д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Benjamina Elzohn z wsi Wincze, ażeby w dniach 30 od daty ogłoszenia niniejszego zapozwu stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku wydanego co do niego.

Kalwarja d. 17 (29) Października 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *8596. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія Власти принять мѣры въ задержаніи бѣжавшаго отъ наказанія Андрея Бѣніо жителя гор. Августова, а въ случаѣ поимки его приставить въ здѣшній Судъ или ближайшій мѣста задержанія. Примѣты: 41 лѣтъ, росту средняго, глаза голубые, волосы русые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтъ не имѣетъ, лице продолговатое.

Г. Кальварія, Ноября 3 (15) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne o przedsięwzięcie środków celem ujęcia zbiegłego przed wymiarem kary Andrzeja Bienio mieszkańca m. Augustowa a wrazie przytrzymania go dostawić Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca ujęcia.

Rysopis: lat 41, wzrost średni oczy niebieskie włosy blond, twarzy pociągłej, nos i usta mierne, znaków szczególnych nie ma

Kalwarja d. 3 (15) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *8511. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Предлагаетъ всемъ Властьямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ возвратить свое вниманіе на Валентія Зезнанскаго, бывшаго мельника изъ деревни и гмины Домброшинъ Калишскаго Уѣзда и Губерніи, скривающагося передъ Судебною отвѣтственностію, а въ случаѣ его поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Примѣты Зезнанскаго: лѣтъ отъ роду 38, ростъ умѣренный, лицо круглое, волосы темные, глаза седые, носъ умѣренный, особыхъ приметовъ неимѣетъ.

Г. Калишъ Окт. 27 (Ноября 8) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 8556. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти наблюдающее за порядкомъ и безопасностію въ краѣ, тщательно слѣдить Ивана Томчика, жителя деревни Зложенецъ гмины Вавженчице, обвиняемаго въ кражѣ, въ настоящее время неизвѣстно куда отлучившагося и въ случаѣ поимки, доставить онаго подъ строгимъ карауломъ въ здѣшній или въ ближайшій Судъ.

Примѣты: лѣтъ отъ роду 43, ростъ полный, лицо круглое, волосы черные, носъ умѣренный, борода круглая, особыхъ примѣтовъ никакихъ неимѣетъ.

г. Хенцины, 8 (20) Ноября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Межеевскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Jana Tomczyka z wsi Złożeniec, gminy Wawrzeńczyce pochodzącego, o kradzież obwinionego baczne zwracały oko i w razie ujęcia pod silną strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić zechciały.

Rysopis Tomczyka następujący: lat 43, wzrost dobry, twarz okrągła, włosy czarne, nos i usta mierne, broda okrągła, znaki szczególne żadne.

Chęciny dnia 8 (20) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

N. D 8513. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія Власти тщательно слѣдить бродягу наименовавшимъ себя крестьяниномъ деревни Врѣнчица Ченстоховскаго Уѣзда Яномъ Кожухомъ, который будучи препровожденъ изъ Екатеринбургскаго Уѣзда, бѣжалъ изъ Ченстоховскаго ареста, и въ случаѣ поимки онаго передать подлежащему или здѣшнему Суду.

Примѣты: 28 лѣтъ, росту 2 арш. 8 верш., волосы темно русые, глаза сѣрые, лице чистое, усы и борода свѣтло-русые, носъ и ротъ обыкновенные.

Г. Петроковъ, Октября 16 (28) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe aby raczyły śledzić włuczęgę, który się podaje za Jana Kożuch włościanina wsi Wręczycy powiatu Częstochowskiego, przytransportowanego z powiatu Ekaterynburgskiego zbiegłego z aresztu policyjnego w Częstochowie i w razie ujęcia aby dostawiły go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu.

Rysopis: lat 28 wzrostu 2 arszyny 8 werszków, włosów ciemno bląd, oczów szarych twarzy okrągłej, wąsy i broda jasno blond, nos i usta zwyczajne.

Petroków d. 16 (28) Października 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieliński.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 8591. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Tutejszy kolektor Morgenstern, w dniu 3 (15) b. m. i r. odedrawszy z Urzędu Loterji 33 sztuk losów w $^4/_4$ częściach do 5-ej klasy bieżącej 113-ej loterji, dla wymiany graczom, mianowicie za Nr -mi: 3,771, 3772, 3,774, 3,775, 3,776, 3,777, 3,778, 3,779, 3,781, 3,782, 3,783, 3,784, 3,785, 3,786, 3,787, 3,790, 3,792, 3,793, 3,794, 11,706, 11,707, 11,708, 11,709, 11,710, 11,711, 11,712, 11,713, 11,714, 11,715, 11,716, 11,718, 11,719 i 11,720, takowe w przejściu kn Powązkom, zagubił.

O czem w Kurjerach Warszawskim i Codziennym Nr. 255, oraz w Gazecie Policyjnej Nr. 243 uczynił ogłoszenie. A jakkolwiek w dniu następnym w godzinach rannych, zgłosił się do biura Urzędu z temi losami nieznany człowiek, lecz losów nie zostawił, oświadczając, że po zedraniu się urzędników, niezawodnie powróci.

Że zaś do dnia dzisiejszego nie przybył, Urząd Loterji przeto, wzywa pomienionego posiadacza o zwrot rzeczonych losów, a zarazem podaje do powszechnej wiadomości, iżby nikt takowych nie nabywał, albowiem niniejszem ogłoszeniem umarzają się, i w miejsce losów tych, wydane zostały kolektorowi duplikaty do 5-tej klasy 113-ej loterji, dla wymiany graczom, z napisem na wierzchnich rogach każdego losu „Duplikat," skutkiem czego, paść mogąca w tejże klasie i loterji wygrana, tylko za złożeniem takiego duplikatu, płaconą będzie.

Warszawa dnia 10 (22) Listopada 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.